

# REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ, ŚRODA, 5-go LUTEGO 1936 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 35

## Bez maski

Donosiliśmy wczoraj o proteście ambasadora Polski w Berlinie, p. Józefa Lipskiego przeciwko mowie ministra gospodarki Rzeszy, dr. Schachta, ogłoszonej w Wrocławiu w dniu 28-go stycznia.

W mowie tej min. Schacht wypowiedział się m. innymi:

„Każdy, kto przyjeżdża na Górny Śląsk, musi zdać sobie sprawę z bezprzykładnego szaleństwa traktatu wersalskiego, który rozdzielił kopalnie i warsztaty związane ekonomicznie i pozbawił je wartości“.

Że minister Schacht nie jest w swej opinii odosobniony, o tem świadczy niedawno wydana książka p. t. „Rundfunk und Film im Dienste der Nationaler Kultur“, która, jako dzieło zbiorowe, zawiera artykuły autorów - fachowców z dziedziny kina i radia, i jest jakby raportem pracy tych specjalistów, pracy, którą kieruje oczywista Berlin.

Wstęp do książki napisał sam minister Goebbels. W ten sposób minister jakby zaakceptował, zaaprobował i zatwierdził urzędową pieczęcią rządu to wszystko, o czem piszą w książce autorzy.

A oto wyjątki z tej książki, usankcjonowanej przez ministra propagandy Rzeszy:

W artykule p. t. „Zadania radia i filmu na niemieckich kresach“ pisze dr. Alfred Lau, redaktor królewieckiej „Preussische Zeitung“, że „radio niemieckie i film mają poprzedzić i przygotować powrót zabranych ziem na łono Rzeszy“.

Dalej czytamy w tym samym artykule takie nawoływanie ludności niemieckiej „po drugiej stronie frontu“ do heroizmu i wytrwania:

„Brutalny cynizm polskiej cheiwości i polskiego głodu stworzył na Śląsku sytuację wprost niemożliwą — Trzeba zatem wytrwać, gdyż

„kiedy Gdańsk po usunięciu „korytarza“ (Pomorze) stanie się znów niemieckim terytorjum, to przy tej sposobności załatwione zostanie również zagadnienie śląskie, co może się stać tylko w definitywnym powrocie tych ziem na łono Rzeszy.“

Nie tylko radio i film, lecz również niemieckie szkoły i prasa kierują się temi samymi wytycznymi.

Nastawienie pracy volksbundowej dowodzi, że w mentalności przywódców niemieckich nie zaszła żadna zmiana na lepsze. Klika ta nadal żyje atmosferą butnych „kulturtraegerów“ i nienawiścią antypolską.

Nienawiścią do Polski przepełnione są niemieckie podręczniki szkolne.

Zaprowadzony niedawno w szkołach powszechnych podręcznik historii p. t. „Geschichtsbuch für die Jugend des Dritten Reichs“ tchnie nie tylko niechęcią, lecz nawet nienawiścią i pogardą dla narodu polskiego — a równocześnie propaguje hasła rewizjonistyczne i odwetowe.

Drugi podręcznik, polecony do użytku publicznych szkół powszechnych, p. t. „Geschichte des deutschen Volkes für die deutsche Jugend, nach Richtlinien des Reichsministeriums des Innern“ (autor Józef Galle) zawiera rozdział o Górnym Śląsku, w którym m. in. czytamy:

„Nie wolno nam zapominać, w jaki sposób wschodni Górny Śląsk dostał się w ręce Polski. Od lutego 1920 r. przebywały wojska francuskie i kryminalna policja francuska na Górnym Śląsku, aby w związku z polskimi bandami (?) urabiać

## NIEZWYKŁY INCYDENT W SEJMIE

### Prywatna rozmowa dwóch posłów doszła do wiadomości ministra rolnictwa Minister Poniałowski przeciwko plotkom kulturalnym

Warszawa, 4 lutego.  
(B) Dzisiaj w sejmowej komisji budżetowej odbywa się dalszy ciąg wczorajszej dyskusji nad budżetem min. skarbu oraz dyskusja generalna.

Jak wiadomo, na wniosek przewodniczącego komisji dyskusje te zostały połączone razem.

Otwierając dzisiaj komisję o godz. 11-ej, wicemarszałek Byrka oznajmił, że otrzymał od ministra rolnictwa i reform rolnych list, w którym minister prosi o odczytanie w komisji odpisu swego pisma, wystosowanego do marszałka sejmu.

Odpis listu min. Poniałowskiego do marszałka sejmu brzmi jak następuje:

„Przesyłając w załączeniu złożony mi w drodze służbowej raport o przebiegu rozmowy posła Kozickiego (Drohobycz, dyrektor koncernu naftowego „Małopolska“) z posłem Kamińskim, mam zaszczyt prosić Pana Marszałka o skłonienie posła Kozickiego do ujawnienia, na jakich faktach opiera twierdzenie, że „świństwa“ i „złodziejstwa dzieją się w lasach państwowych“, oraz z jakich powodów uważa, że o tem „nie wolno mówić i wszyscy wiemy, dlaczego nie wolno mówić“.

Zwracając się do Pana Marszałka z powyższą prośbą, mam zaszczyt podkreślić, jak wielką wagę przywiązuję za równo do tego, aby w sejmie, powołanym na podstawie nowej konstytucji, ustalaly się dobre obyczaje jawnej i odpowiedzialnej krytyki pracy rządu, nie zaś praktyka kulturalnych inwektyw, jakoteż do tego, aby w opinii sejmu utrwalone zostało przeświadczenie o lojalnym i otwartym informowaniu go przez rząd o swojej pracy. W szczególności w zakresie powierzonych mojej pieczy spraw administracji lasów państwowych pragnę dać wyraz najbardziej zdecydowany postawie, iż wobec sejmu nie ma ministerstwo rolnictwa i reform rolnych tajemnic. Wobec tego, że relacjonowana mi rozmowa toczyła się w obecności całej grupy posłów, członków komisji budżetowej, mam zaszczyt zakomunikować Panu Marszałkowi, że przesyłam równocześnie odpis niniejszego pisma do p. prezesa komisji budżetowej, prosząc go o odczytanie tego pisma na posiedzeniu komisji“.

(Podpis): Minister Juljusz Poniałowski.

Do listu min. Poniałowskiego załączony był raport jednego z urzędników dyrekcji naczelnej lasów państwowych, o

rozmowie, przeprowadzonej między posłami Kozickim i Kamińskim przy wyjściu z komisji. Treść raportu uzgodniona została przez posła Kamińskiego, który stwierdził jej prawdziwość.

Po odczytaniu listu ministra Poniałowskiego przez przewodniczącego, wicemarszałka Byrkę, głos zabrał poseł Kamiński, który stwierdził, że rozmowa ta miała miejsce między nim a posłem Kozickim. Zdaniem posła Kamińskiego, takie postępowanie, nie chcące ujawnić zarzutów tam, gdzie chodzi o dobro państwa, o czystość życia publicznego, o honor i wartość sejmu, jako niezależnego społecznego czynnika kontroli i opinji — jest niedopuszczalne.

Na zakończenie poseł Kamiński oświadcza, że osobiście do dzisiaj żadnych nadużyć na terenie lasów nie zna, a gdyby je znał, zrobiłby z nich natychmiast użytek.

Głos zabiera poseł Kozicki, który na wstępie stwierdza, że nie jest wogóle znane w życiu parlamentarnym, ażeby jeden kolega o drugim, który mówi po zakończeniu posiedzenia, donosił ministrowi. Przebieg rozmowy został — stwierdza poseł Kozicki — wiernie oddany. Polega to na tem, że pewna ilość posłów zapatruje się krytycznie na działalność lasów państwowych, wskutek czego po komisji rozmawiał o przebiegu dyskusji. Stwierdza dalej, że użył rzeczywiście słowa „świństwo“, lecz przypuszcza, że w obradach komisji użyłby innego słowa, któreby jednak rzecz dosadnie określało.

Kto przeczytał uwagi Najwyższej Izby Kontroli — mówił dalej poseł Kozicki — musiał stwierdzić, że całe 35 stron jest jednym ciężkim oskarżeniem, na które mimo szeregu zapytań posła Hutten-Czapskiego komisja nie otrzymała odpowiedzi.

Wiadomość o doniesieniu przez urząd nika treści prywatnej rozmowy podsłuchanej przez niego na korytarzu, wywołała wielkie oburzenie w kołach parlamentarnych. Urzędnikowi owemu, p. Karczewskiemu, biuro sejmu odebrać ma prawo wstępu do gmachu sejmu.

## Morderca inż. Dyljona staje dziś przed sądem doraźnym

Kraków, 4 lutego.  
(PAT). Dezertier Szczepan Grenda, który zamordował w styczniu b. r. w Tatrach narciarza ś. p. inż. Stefana Dyl-

jona z Warszawy, decyzją właściwego dowódcy stanie we środe 5 b. m. przed wojskowym sądem doraźnym w Krakowie.

## Przywódcą hitlerowców w Szwajcarii zastrzelony przez obywatela jugosłowiańskiego

Londyn, 4 lutego.  
(PAT). Reuter donosi z Davos, iż dzisiaj wieczorem został tam zastrzelony przywódca grupy narodowych socjalistów w Szwajcarii Wilhelm Gustloff. Zabójcą jest obywatel jugosłowiański Dawid Frankfurter, który sam oddał

się w ręce policji. Gustloff rozwijał w ciągu ostatnich miesięcy bardzo ożywioną działalność i do władz federalnych, jak donosi Reuter, napłynęły przeciwko niemu liczne skargi.

## Niemcy chcą płacić towarami za tranzyt kolejowy.—Polska odrzuci nierealne propozycje

Warszawa, 4 lutego.  
(B) Wysunięte przez rząd niemiecki propozycje w sprawie regulacji należności polskich za tranzyt kolejowy są obecnie przedmiotem rozważań w Warszawie. W propozycjach tych Niemcy wyrażają chęć zapłacenia nieznacznej tylko części polskich należności kolejowych w gotówce i to ratami, a resztę zamierzają pokryć dostawą towarów o charakterze inwestycyjnym. — Między innymi zaofiarowano większą

dostawę artykułów elektrotechnicznych. Wobec braku proporcji między częścią, którą Niemcy proponują uregulować w gotówce a częścią należności, którą chcą uregulować w towarze, jest bardzo wątpliwe, czy polskie czynniki urzędowe przyjęły propozycje niemieckie. Przypuszczalnie strona polska będzie się domagać innych warunków spłaty. Rozmowy polsko-niemieckie w tej sprawie toczyć się będą nadal.

Górnoślazaków w duchu przychylnym dla plebisytu. Rozbrojono nie tylko niemieckich mieszkańców, aby oddać ich całkowicie we władzę polskich bandytów, uzbrojonych w karabiny i amunicję z Warszawy, ale rozwiązano nawet policję niemiecką, aby Niemców pozbawić jakiegokolwiek zbrojnej ochrony. Rezultat głosowania wypadł jednak tak, jak się tego spodziewano: skorzystanie, przynosząc prawie 2/3 nie-

mieckich głosów. Wówczas Polacy umieli rozpętać wielkie powstanie, wypuszczając z tamtej strony granicy dobrze uzbrojoną armię robotników w sile 50 tys. ludzi“...

Tyle podręcznik historii dla młodzieży. Jak wynika z tego, przemówienie Schachta we Wrocławiu bynajmniej nie jest odosobnionym epizodem, lecz jednym z licznych objawów „lojalności“ sąsiedzkiej.

## Senat uczcił pamięć króla Jerzego V

Warszawa, 4 lutego.  
Marszałek senatu Prystor, otwierając dziś rano plenarne obrady, poświęcił krótkie przemówienie żałobne śmierci króla Anglii Jerzego V-go. Przemówienia tego senatorowie wysłuchali stojąc. W czasie wygłaszania przez marszałka senatu wspomnienia żałobnego, w łozie dyplomatycznej znajdował się ambasador Wielkiej Brytanji w otoczeniu członków ambasady.

## Śnieg w Zakopanem

Zakopane, 4 lutego.  
(PAT). Obfity opad śnieżny w dniu dzisiejszym przykrył całe Zakopane i okolice kilkunastocentymetrową warstwą, poprawiając znacznie nadszarpniętą nieco w ostatnich dniach odwilżaną śnieżną. Warunki dla narciarstwa zapanowały ponownie zupełnie dobre. Również lodowisko utrzymuje się w dobrym stanie.



# Reforma wyborcza we Francji

## Jednomandatowe okręgi znikną.—Wprowadzenie systemu wyborów proporcjonalnych

Paryż, 4 lutego.

(PAT) Dzisiejsze obrady Izby Deputowanych mają donosić znaczenie polityczne, gdyż zadecydują o warunkach, w jakich będą się odbywały przyszłe wybory. Jak wiadomo, w łonie Izby Deputowanych zaznaczają się dwie zasadnicze tendencje: za

### REFORMA ORDYNACJI WYBORCZEJ

występują zwolennicy zasady proporcjonalności wyborów. Przeciwnikami ich są zwolennicy, utrzymania dotychczasowego systemu wyborczego przy ewentualnym wprowadzeniu pewnych zmian. W imieniu komisji powszechnego głosowania zabierze głos wielu parlamentarzystów.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych sprawozdawca komisji głosowania powszechnego deputowany radykalno-socjalny Mistler w przemówieniu swem oświadczył: Jesteśmy przeciwni

### PRZEDSTAWICIELSTWU PROPORCJONALNEMU.

ponieważ uważamy, iż przedewszystkiem w izbie powinna istnieć większość a systemy przedstawicielstwa proporcjonalnego stosowane zagranicą nie poprawiły sytuacji. System obecny jedynie może zapewnić w izbie większość.

Deputowany Bonnefous z Federacji Republikańskiej twierdził przeciwnie, iż zachowanie obecnego systemu nie zapewni trwałości rządu. Mówca zwrócił się z wezwaniem do socjalistów, by poparli projekty, przewidujące wprowadzenie przedstawicielstwa proporcjonalnego, którego zawsze byli wiernymi zwolennikami. Po przemówieniu Bonnefous posiedzenie zostało zawieszono.

Po wznowieniu posiedzenia przemawiał deputowany Bracke (socjalista), przypominając, iż izba znaczną większością już wypowiedziała się dawniej za przedstawicielstwem proporcjonalnym.

Izba Deputowanych odrzuciła wnioski komisji głosowania powszechnego zmierzające do pozostawienia obecnego

systemu wyborczego 347 głosami przeciwko 176.

Sprawozdawca komisji zgłosił swą dymisję.

Paryż, 4 lutego.

(PAT) Prefekt policji odmówił wszystkim ugrupowaniom politycznym zezwolenia na pochody z okazji trzeciej ROKNICZY KRWAWYCH WYDARZENIACH lutowych. Odbędą się jedynie dwa nabożeństwa: w katedrze Notre Dame oraz w cerkwi prawosławnej, na których będą obecni przedstawiciele miasta. Udział reprezentantów rządu nie został dotychczas zdecydowany.

Paryż, 4 lutego.

(PAT) Strajk w stoczni Saint-Nazaire ma przebieg spokojny. Oczekują rychłego rozwiązania konfliktu pomiędzy robotnikami a przedsiębiorcami.

Paryż, 4 lutego.

W dn. 12 b. m. minister Flandin wygłosi expose przed komisją spraw zagranicznych Izby Deputowanych.

# Zakończenie debaty generalnej nad budżetem

## w komisji sejmowej. — Czy nastąpi redukcja urzędników państwowych

Warszawa, 4 lutego.

Komisja budżetowa przystąpiła dziś do dalszej generalnej dyskusji nad całością budżetu.

Posel Zeligowski, powołując się na oświadczenie min. Kwiatkowskiego o konieczności podniesienia wsi, zaznaczył, że główną przyczyną szczupłości naszych środków są zbyt wysokie koszty obsługi naszych

### DLUGÓW ZAGRANICZNYCH,

które należałoby pokrywać eksportem wytworów krajowych.

Posel Duch oświadczył, że nie można stabilizować nędzy polskiej na takim poziomie, na jakim ją stabilizuje budżet. Należy raczej dążyć do podniesienia do chodu społecznego. Co do redukcji, mówca zaleca wielką ostrożność, gdyż w aparacie administracyjnym mógłby powstać chaos, zwłaszcza w okresie, kiedy przepisy kodyfikacyjne w ustawodawstwie nie są jeszcze przeprowadzone.

Szereg mówców poruszyło sprawę etatyizmu. M. in. poseł Kamiński usprawiedliwia wzrost etatyizmu w Polsce koniecznościami życiowymi, które doprowadziły do tego, że wszystkie niemal państwa zwiększały stopniowo zakres swych funkcji.

Również i ten mówca wypowiedział się

### ZA NIESTOSOWANIEM REDUKCYJ MECHANICZNYCH.

Jeśli chodzi o zagadnienie kredytu, to poseł Kamiński stwierdził, że nasze banki prywatne dysponują łączną sumą zaledwie 280 mil. zł. Jest to oczywiście suma niewspółmierna z potrzebami rynku prywatnego, a jeżeli się jeszcze uwzględni minimalny obieg pieniężny, to jasną jest rzeczą, że państwo nie może się wyrzec dysponowania pieniędzem.

Na tem zarządzone przerwy obiadową do godz. 17-ej.

Na posiedzeniu popołudniowym komisja budżetowa sejmowa prowadziła dalszą dyskusję generalną nad budżetem państwa, połączonej z dyskusją nad budżetem min. skarbu.

W dyskusji poruszono m. in. sprawę emerytalną i zaznaczono, że prowadzenie nowej ustawy emerytalnej opartej na matematyce ubezpieczeniowej, pozwoli uniknąć odbierania praw nabytych emerytom i ujednostajni wymiar emerytur. Sprawę przerostu biurokratycznego również poruszano, wypowiadając się za przekazaniem kwestji redukcji czynności i urzędników ministrom poszczególnych resortów i za zlikwidowaniem komisji usprawnienia administracji. Żywszą dyskusję wywołała sprawa pożyczki towarowej, zawartej na hamulce zespolone. Kwestję tę poruszył poseł Duch, twierdząc, że jest to transakcja niekorzystna i że w jej wyniku procent prac wykonywanych w kraju zmniejsza się.

Szczegółowych wyjaśnień w tej materii udzielił p. wiceminister komunikacji Piasecki, który oświadczył, że sprawa jest zupełnie jasna. Z jednej strony mamy zobowiązania międzynarodowe, z drugiej potrzeby naszego kolejniectwa. Przedewszystkiem ze względu na obronność kraju nie możemy dopuścić do tego, aby od r. 1939 nasze wagony nie mogły być przyjmowane do ruchu międzynarodowego. Tranzakcja więc taka była nieodzowna i mało jest tranzakcji tak korzystnych, jak właśnie ta. Kredyt jest 6-letni na 6 procent.

Następnie dłuższe przemówienie o lasach państwowych wygłosił wicemarszałek Miedziński. Mówca oświadczył, że nie widzi w tem ani zagadnienia politycznego, ani kompetencyjnego, lecz raczej tylko metodę budżetowania i to nie najwyższego znaczenia praktycznego.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos p. wicemin. skarbu Grodyński w zastępstwie zajętego na ważnej konferencji p. wicepremiera. P. wiceminister odpowiedział szczegółowo na zagadnienia poruszone

ne przez mówców w toku debaty.

Oświadczył on m. in. co następuje: Niema nigdzie na świecie takiego stanu, w którymby wszyscy byli zadowoleni z podatków i urzędów skarbowych. Chodzi tylko o sprowadzenie do minimum tarć, o uzgodnienie interesu skarbu państwa i płatnika. Wszyscy członkowie w komisji zgadzają się na konieczność

### PODNIESIENIA POZIOMU URZĘDÓW SKARBOWYCH

i moralności podatnika. Jesteśmy wdzięczni za słowa uznania dla polityki ministra skarbu, który swoimi zarządzeniami w kierunku ujednoczenia systemu podatkowego i racjonalizacji egzekucji zmniejszył tarcia. Chcemy po tej drodze iść dalej. Obecnie są w toku prace nad ujednoczeniem podatku gruntowego i nad zmniejszeniem kosztów egzekucyjnych od sum niższych.

Po końcowych wywodach referenta posła Holyńskiego, debatę generalną oraz debatę nad budżetem min. skarbu zakończono, poczem przyjęto budżet min. skarbu w myśl wniosku referenta.

# Obniżenie składek na rzecz ubezpieczenia od wypadków przy pracy

Warszawa, 4 lutego.

Minister opieki społecznej wydał ostatecznie rozporządzenie, obniżające składki na rzecz ubezpieczenia od wypadków przy pracy. Rozporządzenie to wprowadza obniżkę w drodze zmniejszenia dotychczasowej jednostki taryfowej z 0.60 do 0.55.

Niezależnie od tego przewidziane jest w ubezpieczeniu od wypadków przy pracy większe, niż dotychczas różnicowanie wymiaru opłat, w zależności od akcji pracodawców w kierunku polepszenia warunków bezpieczeństwa przy pracy.

Tego rodzaju różnicowanie wymiaru opłat ma na celu doprowadzenie do tego, aby przemysłowcy, w dobrze pojętym interesie przedsiębiorstw, inicjowali i rozwijali na terenie zakładów pracy akcje zapobiegawcze w zakresie bezpieczeństwa przy pracy.

Podkreślić należy, że osiągnięcie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa przy pracy nie jest uwarunkowane jedynie inwestycjami technicznymi, lecz w dużej mierze należytem wyszkoleniem i zorganizowaniem przy załogi przedsiębiorstwa, co nie pociąga za sobą poważniejszych kosztów.

# Dr. Strassburger na czele komisji

## dla zbadania działalności przedsiębiorstw państwowych

Warszawa, 4 lutego.

(B) Na czele komisji do badania działalności przedsiębiorstw państwowych ma stanąć dr. Henryk Strassburger, b. minister przemysłu i handlu, b. marszałek generalny Rzplitej w Gdańsku, a obecnie prezes Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.

Z chwilą mianowania prezesa komisji, skład jej członków w ilości około 30-tu osób, powołanych z prywatnego życia gospodarczego, zostanie ustalony w najbliższym czasie i przedstawiony

zostanie na jednym z najbliższych posiedzeń komitetu ekonomicznego ministrów.

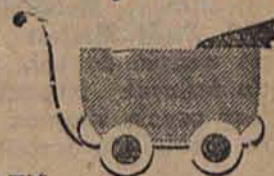
Warszawa, 4 stycznia.

(B) Jutro odbędzie się posiedzenie specjalnej konferencji pod przewodnictwem wiceministra Lechnickiego, na którym ustalony zostanie ostateczny program narady gospodarczej. Jak również ostateczny termin tej narady, który wyznaczony będzie przypuszczalnie, jak już donosiliśmy, na czas od 21 do 23 b. m.

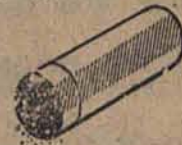
PIERWSZA  
namiętność dziecka:



PIERWSZY  
Rolls-Royce dziecka:



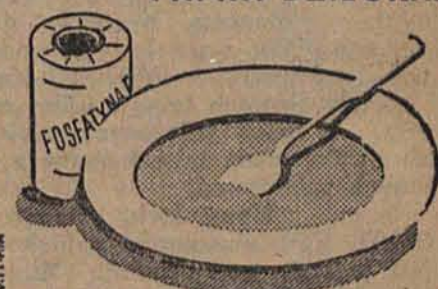
PIERWSZY  
„kosmetyk” dziecka:



PIERWSZE  
słowo dziecka:

M-a-m-a

PIERWSZA  
PAPKA DZIECKA:



FOSFATYNA FALIERA

# Min. Flandin złożył wizytę amb., Chłapowskiemu

Paryż, 4 lutego.

(PAT) Dziś o godz. 16-ej minister spraw zagranicznych Flandin złożył wizytę p. ambasadorowi R. P. Chłapowskiemu.

# Strajk powszechny w Damaszku

Jerozolima, 4 lutego.

(PAT) W Aleppo, Hama i Honis powrócił spokój. Natomiast w Damaszku strajk powszechny trwa już 3-ci tydzień i podobno trwać ma do końca tygodnia. Między innymi nieczynne są od 17 dni banki. W okolicach Damaszku panuje duże wzburzenie. Mówią, że ludność wiejska przygotowuje się do marszu na Damaszek. Władze francuskie panują całkowicie nad położeniem.

Jerozolima, 4 lutego.

(PAT) Dziś zrana we wszystkich większych miastach Palestyny arabowie przystąpili do strajku na znak solidarności z arabami syryjskimi, protestującymi przeciwko francuskim władzom mandatowym. — Jednocześnie wszczęto akcję bojkotu towarów francuskich.

# Habsburgowie odzyskają swe majątki

Wiedeń, 4 lutego. (PAT).

Przybył tu arcyksiążę Albert, syn arcyksięcia Fryderyka, główny spadkobierca majątków rodziny Habsburgów. Przyjazd jego do Wiednia ma pozostać w związku z rokowaniami w sprawie oddania Habsburgom w posiadanie ich majątków prywatnych.

Arcyksiążę Albert odbędzie prawdopodobnie rozmowy z arcyksięciem Eugenjuszem i ks. Starhembergim.



# Strajk w Londynie rozszerza się

Ludność pozbawiona zupełnie mięsa. — 10 tysięcy robotników porzuciło już pracę

Londyn, 4 lutego. (PAT) Nastrój wśród strajkujących robotników przemysłu mięsnego jest bardzo gwałtowny. Robotnicy obstawili całe Smith Field Market i patrolują wszystkie wejścia do hal, nie dopuszczając do żadnych transakcji mięsem. Strajkujący czynią starania o wciągnięcie także robotników transportowych w

dokach, którzy wyładowują mięso mrożone. Smith Field Market sprzedaje bowiem przeważnie mięso mrożone, konsumowane przez przeszło 80 proc. mieszkańców wielkiego Londynu.

Strajk zapowiada się w każdym razie na parę dni i od jutra począwszy 50 tysięcy sklepów mięsnych, zaopatrujących ludność Londynu, nie będzie

posiadało mięsa na sprzedaż. Również wielkie restauracje odczują jutro brak mięsa.

Londyn, 4 lutego.

(PAT) 2000 robotników chłodni proklamowało strajk na znak solidarności z robotnikami rzeźni w Smithfield.

# Nowa fala mrozu w Ameryce

Port nowojorski zablokowany lodami. — Burza śnieżna nad Japonją

Nowy Jork, 4 lutego.

(PAT) Nad Stanami Zjednoczonymi przeszła nowa fala mrozu, która dotknęła wszystkie stany pomiędzy górami skałami a Atlantykiem. W wielu miejscach tory kolejowe i drogi są kompletnie zasypane śniegiem na znacznej przestrzeni, co spowodowało przerwę w komunikacji.

20 osób, według urzędowych danych w różnych stanach zmarło powodu zamrznięcia.

W południowych stanach, w szczególności w Północnej Karolinie duże szkody materialne wyrządziły powodzie. W pobliżu Murphy w Północnej Karolinie zostały zerwane tamy a kilka osób utonęło. W niższej położonych miejscowościach ewakuowano mieszkańców z zagrożonych zabudowań.

Nowy Jork, 4 lutego.

(PAT) Port nowojorski zablokowany jest lodami, co utrudnia okretom wejście do doków. Kapitan jednego z okrętów oświadczył, iż widział olbrzymi blok lodu długości 24 km. na rzece Hudson, która zamarnięta jest od ujścia aż do mostu waszyngtońskiego.

## Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę stycznia

Warszawa, 4 lutego.

W trzeciej dekadzie stycznia r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,1 milj. zł. do 444,7 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,3 milj. zł. do 21,0 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 6,9 milj. zł. do 754,5 milj. zł., przyczem portfel wekslowy powiększył się o 9,8 milj. zł. do 626,2 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 5,4 milj. zł. do 87,9 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 8,3 milj. zł. do 40,4 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 6,9 milj. zł. do 39,7 milj. złotych.

Pozycja „inne aktywa” wzrosła o 1,7 milj. zł. do 201,2 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa” spadła o 3,1 milj. zł. do 330,2 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 22,3 milj. do 197,8 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 26,1 milj. zł. do 958,7 milj. złotych.

Pokrycie złotem wynosi 41,26 proc. przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

## Chińskie wojska komunistyczne zbliżają się do miasta Kue-Jang

Kanton, 4 lutego.

(PAT) Wojska komunistyczne pod dowództwem Ho-Lunga zbliżają się marszem koncentrycznym do miasta Kue-Yang (stolica prowincji Kwejczao).

Straż przednie wojsk czerwonych znajdują się w odległości około 20 km. na południowy zachód od miasta. Na odsiecz wysłano wojska rządowe z prowincji Junnan oraz samoloty z Nankinu.

Tokio, 4 lutego.

(PAT) Agencja Domei donosi: Mini-

sterstwo wojny jest bezwzględnie przeciwnie przyjęciu propozycji sztabu armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie co do przekazania incydentów granicznych „bezstronnej komisji”, co oczywiście oznaczałoby arbitraż międzynarodowy. Zdaniem ministerstwa wojny, incydentów granicznych będzie można uniknąć tylko wówczas, gdy wojska sowieckie i japońskie zostaną wycofane z pogranicza, lub gdy będzie przeprowadzona wyraźna linia demarkacyjna.

## Nowe oświadczenie króla Edwarda VIII

„Głównym celem mego życia będzie dbałość o dobrobyt moich poddanych”

Londyn, 4 lutego.

(PAT) Podczas wznowienia sesji parlamentu, deputowani złożyli ślubowanie na wierność królowi Edwardowi VIII-mu.

Londyn, 4 lutego.

(PAT) W Izbie Gmin odczytano oświadczenie królewskie, wyrażające podziękowanie za deklarację lojalności. Oświadczenie głosi m. in.: „Dziękuję za wyrazy

lojalnego przywiązania do mej osoby. Możecie być pewni, że głównym celem mego życia będzie utrzymanie swobód mego narodu oraz dbałość o dobrobyt moich poddanych bez względu na klasę społeczną. Bardzo proszę o waszą pomoc, abym mógł usprawiedliwić pokładane we mnie zaufanie podczas całego mego panowania”.

## Nie wolno potracać pracownikom samorządowym na spłatę długów

Warszawa, 4 lutego.

(PAT) Przeprowadzona ostatnio przez organizację zawodową ankieta o zadłużeniu pracowników samorządowych ujawniła, że zarobki ich są bardzo poważnie obciążone spłatami długów, dlatego też dla tych pracowników wielkie znaczenie mieć będzie okólnik wydany przez ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawie wysokości rat strącanych, jako spłata zaliczek na uposażenie.

Okólnik wydany do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast postanawia, że w pierwszych trzech najniższych stop-

niach wynagrodzenia pracowników samorządowych według skali dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. stracana rata zaliczki łącznie z podatkiem specjalnym nie może przewyższać 15 procent uposażenia miesięcznego. Dla pozostałych stopni wynagrodzenia rata zaliczki wraz z podatkiem specjalnym nie może przekraczać 20 procent uposażenia.

Postanowienie to nie dotyczy jednak wypadków, gdy zaliczka przekracza wysokość 6-miesięcznego uposażenia (brutto), gdyż wtedy należność traktowana jest nie jako zaliczka na uposażenie, a jako bezprocentowa pożyczka.

## Kto ma bronić Austrię?

Francja nie chce wziąć na siebie całkowitej odpowiedzialności

Paryż, 4 lutego

(Pat) Dziś o godz. 15-ej ks. Starhemberg w towarzystwie posła austriackiego w Paryżu Egger Moellwolda złożył wizytę min. Flandinowi. „L'oeuvre” zaznacza, iż spotkanie ks. Starhemberga z min. Flandinem dotyczy nietylko zagadnienia możliwości zawarcia paktu gwarancyjnego w sprawie Austrii, co zastosowania artykułu 16 paktu Ligi Narodów na wypadek zagrożenia niepodległości Austrii.

Paryż, 4 lutego

(Pat) Zainteresowanie kół politycznych zakrojonemi na wielką skalę rozmowami dyplomatycznymi, toczącymi się w paryżu idzie głównie w tym kie-

runku, czy doprowadzą one bezpośrednio do konkretnego wyniku i jak wyrazi się ten wynik przedewszystkiem jeśli chodzi o sprawę zbiorowego bezpieczeństwa, a zwłaszcza organizację Zagłębia Naddunajskiego. W tej chwili toczące się rozmowy zdaje się nie wyszły jeszcze poza zakres opinii, mającej przedewszystkiem na celu wyjaśnienie stanowiska poszczególnych kontrahentów. Obecna, jak się tu mówi „konferencja paryska” rozpoczęła z myślą organizacji paktu gwarancyjnego w sprawie Austrii. Trzy dni toczących się rozmów zdają się wskazywać, że żadne z wielkich mocarstw nie chce brać na siebie całkowitej odpowiedzialności.

Sowiety, jak się zdają wykazywać informacje prasy, skłaniają się w kierunku organizacji zbiorowego bezpie-

## MANOWCE MIŁOŚCI

powieść pióra Jerzego Koryzmy — dzieje pogoni za szczęściem: młodego, nieczepnego przez życie meczczyzny, awanturnicy, lubującej się w atmosferze skandalu, wielkiej śpiewaczki i — młodzieńczej pamiłki — w nainowszym, 139-ym ilustrowanym numerze

### „Co Tydzień Powieść”

Objętość znacznie powiększona. Nadto w numerze: JAK WALCZYĆ Z GRYPĄ (Lekarz domowy). CO JEST DZISIAJ MODNE? (Modele paryskie). Wpływ sportów zimowych na cere. — Wskazówki dla palaczy. — Roboty szydełkowe (z wzorami). Hodowla roślin doniczkowych. — Przepisy kulinarne. — Rady praktyczne. — Obszerny dział humoru. — Rozrywki z nagrodami. CENA 30 GR. DO NABYCIA WSZEDZIE.

## Proces zabójców króla Aleksandra

został jutro wznowiony

Aix-en-Provence, 4 lutego.

(PAT) Jutro ma być wznowiony proces sądowy w sprawie oskarżonych o udział w organizacji terrorystycznej Ustasi, która zamordowała króla Jugosławii.

Dotychczas niewiadomo, jak zachowają się trzej oskarżeni. Adwokat Saint-Auban, do którego zwrócono się o podjęcie obrony, jako warunek postawił, że pomagać mu będzie 3 adwokatów z Aix, którzy znają dossier sprawy. Poza tym Saint-Auban (adwokat paryski) żąda, aby jego obrona z urzędu miała charakter obrony uznanej przez odpowiedzialne pełnomocnictwo oskarżonych.

W razie odrzucenia tych warunków, Saint-Auban, znany jako obrońca w procesie anarchysty Jean Graves'a w 1895 r., nie przyjedzie do Aix-en-Provence.

W każdym razie bez względu na to, jak oskarżeni będą zachowywać się, to jest czy zgodzą się na obrońców i tłumaczy, czy też znowu będą zgłaszać przeciw nim ekscypcje, lub wogóle zachowywać milczenie, proces tym razem będzie prowadzony bez przerwy. Przewodniczący sądu Loison sądzi, że proces potrwa 7 dni.

czeństwa w ramach paktu Ligi na podstawie art. 16.

Wątpliwym jest jednak, czy Anglia chciałaby iść dalej poza istniejące już zobowiązania w sprawie Renu. W konsekwencji min. Flandin, jak pisze „Paris Midi”, będzie musiał oświadczyć księciu Starhembergowi, że Francja nie może sama wziąć na siebie odpowiedzialności gwarantowania niepodległości Austrii. Paryskie rozmowy dyplomatyczne, poświęcone zagadnieniu stabilizacji i organizacji gospodarczej Europy Wschodniej i Środkowej, wykazały już, że w obecnych okolicznościach możliwa jest jedynie polityka zbiorowego bezpieczeństwa w ramach paktu Ligi Narodów i artykułu 16-go paktu.

Tak możnaby zreasumować ogólny ton komentarzy dzisiejszej prasy na temat rozmów.

## Przywódcy szwedzkich narodowych socjalistów wydoleni z granic kraju

Paryż, 4 lutego.

(Pat) — Agencja Havasa donosi ze Sztokholmu: Ostatnio wydłono ze Szwecji obywatela niemieckiego Barthelsa, przywódcę niemieckich socjalistów narodowych, zamieszkałych w Szwecji. Władze szwedzkie wydalily również

innego niemieckiego socjalistę narodowego, który zbierał fundusze na t. zw. pomoc zimowa.

Jak donosi „Nya Dagligt Allemanda” został wydłony z granic Szwecji współpracownik Barthelsa — Schneider.



<b>KRONIKA</b>	
Luty	Dzisiaj Agaty P. M.
<b>5</b>	Jutro Doroty P. M.
Sroda	
Wschód słońca	7.10
Zachód słońca	16.28
Wschód księżyca	14.52
Zachód księżyca	6.27
Długość dnia	9.18
Przybyło dnia	01.30

**Drobne wiadomości**

**SPADEK KOSZTÓW UTRZYMANIA** zanotowano w Łodzi. Komisja, która obradowała wczoraj pod przewodnictwem nac. dr. Skalskiego, po zapoznaniu się z materiałem statystycznym stwierdziła, że w styczniu b. r. w porównaniu z grudniem ub. roku nastąpił ogólny spadek cen o 3,23 proc. Na niższą tę wpłynęła redukcja cen mąki, masła, mleka, jaj, słoniny, mięsa, węgla i materiałów włókienniczych.

**POWOŁANIE DO SZEREGÓW ROCZNIKA 1914** nastąpi w turnusie wiosennym, pod koniec marca b. r. P.K.U. już obecnie przygotowuje karty powołania, które rozesłane zostaną w drugiej połowie bieżącego miesiąca. W pierwszym rzędzie powołani zostaną przydzieleni do artylerji i formacji technicznych.

**POMIARY NASILENIA RUCHU KOŁOWEGO** na poszczególnych ulicach śródmieścia, które przeprowadzane są przez wydział techniczny zarządu miejskiego od dwóch tygodni, dały znakomite rezultaty. Stwierdzono mianowicie, jaki rodzaj bruków najlepiej nadaje się dla danej ulicy i w związku z tem poczynione zostaną plany przebrukowania ulic śródmieścia w nadchodzącym sezonie.

**CIEPŁE POGODY** spowodowały, iż wydział plantacji zarządu miejskiego wcześniej przystępuje do pielęgnowania drzew w parkach miejskich i na ulicach miasta. Istnieje bowiem obawa, że niektóre drzewka mogą wypuścić pąki, co wobec niespodzianek atmosferycznych mogłoby spowodować ich zniszczenie. W związku z tem uruchomiona będzie specjalna brygada plantacyjna.

**WYGLĄD ŁODZI ZMIENI SIĘ** radykalnie z wiosną bież. roku. Zniknie bowiem szpetota brudnych parkanów i płotów na wszystkich ulicach. Właściciele placów niezabudowanych, a w śródmieściu jest ich bardzo wiele, będą musieli pomalować płoty i parkany na kolor zielony.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA** dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15-go b. m. w lokalu wydziału wojskowego przy ulicy Piotrkowskiej 165. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1914 i starsi, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

**Pozwolenia na broń**

Starostwo grodzkie łódzkie podaje do wiadomości, iż zostały załatwione wszystkie podania o przedłużenie ważności pozwoleń na broń złożone do dnia 31 stycznia r. b. tych osób, których nazwiska zaczynają się od litery A.

Wszyscy zainteresowani winni się zgłosić po odbiór pozwoleń z książeczkami wojskowemi i opłatami w dniu 6 lutego 1936 r.

**Dwa pożary**

W browarze sukcesorów K. Anstadta przy ul. Pomorskiej w suszarni jęczmienia wskutek nadmiernego goraca wybuchł pożar. Na ratunek przybyły dwa oddziały straży, które po niespełna godzinnej pracy ogień ugasiły w zarodku. Straty wynoszą około 1500 zł.

Palilo się ponadto przy ul. Nowopolskiej 22, gdzie od wadliwego przewodu kominowego zapaliła się belka między dwoma mieszkaniem. Bałucki oddział straży pracował nad ugaszeniem tego pożaru przeszło godzinę. Straty wynoszą około 3 tys. zł.

**Dyżury aptek**

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37), Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9), T. Stankiewicz (Pomorska 91), A. Borkowskiego (Zawadzka 45), B. Gluchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga (S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

**Przed nową redukcją lekarzy w łódzkiej ubezpieczalni społecznej. — Lekarze odwołują się do ministerstwa**

Onegdaj w ubezpieczalni społecznej w Łodzi odbyło się posiedzenie rady lekarskiej przy wydziale lecznictwa. Obradom przewodniczył naczelny lekarz ubezpieczalni, dr. Garduła, który przedłożył zgromadzonym lekarzom do rozpatrzenia budżet ubezpieczalni na nowy rok administracyjny.

Po zreferowaniu budżetu dr. Garduła zwrócił uwagę na pozycję, obejmującą pobory lekarzy zatrudnionych w ubezpieczalni. Dotychczas na pobory lekarzy ubezpieczalnia przeznaczała rocznie 2 miliony złotych, ponieważ sytuacja materialna instytucji pogorszyła się, postanowiono przeznaczyć obecnie tylko zł. 1.600.000. Taka redukcja wywołuje jednak konieczność dokonania pewnych zmian, t. zn. należy zmniejszyć o

15 proc. ilość godzin lekarskich, względnie pobory lekarzy, względnie zredukować 15 proc. lekarzy. Ponieważ ministerstwo opieki społecznej sprzeciwia się zmniejszeniu ilości godzin, uważając, że stwarza się przez to niewłaściwy stosunek lekarzy do ubezpieczalni i nობorów lekarzy i tak już są niskie, dr. Garduła uważa, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem tej sprawy byłaby redukcja lekarzy.

Członkowie rady lekarskiej sprzeciwili się jednak takiemu postawieniu sprawy, uważając, iż to właśnie jest w rażącej sprzeczności z enuncjacjami wice ministra Jastrzębskiego. Gdy bowiem bawła ostatnio w ministerstwie delegacja lekarzy łódzkich, wiceminister Jastrzębski oświadczył, że ostatnie zwol-

**ZENITH**



...zawsze doskonały!

nienie 22 lekarzy w ubezpieczalni społecznej w Łodzi zgadzało się z jego intencjami z tego względu, iż byli oni zatrudnieni po 1 lub 1 i pół godziny dziennie, t. zn. byli zbyt luźno związani z ubezpieczalnią. Z drugiej jednak strony wicemin. Jastrzębski oświadczył, że jest przeciwny redukowaniu lekarzy tylko ze względów oszczędnościowych, uważa raczej, że ubezpieczalnia winna daleko więcej pieniędzy poświęcać na cele lecznictwa, a nawet asygnować pewne kwoty na samokształcenie się lekarzy. Wobec powyższego, nie przyjmują oni do wiadomości zapowiedzi naczelnego lekarza i w razie potrzeby interwenjować będą w ministerstwie.

Jak się dowiadujemy, niezależnie od zapowiedzi na przyszłość, ubezpieczalnia już zaczęła zwalniać niektórych lekarzy, przyczem stosuje niezwykle dziwną taktykę. Gdy bowiem, z jednej strony, głosi, że musi wprowadzać oszczędności — redukuje starych lekarzy, zatrudnionych wiele lat w ubezpieczalni, a na ich miejsce przyjmuje z tem samym uposażeniem lekarzy młodych, którzy niedawno otrzymali dyplomy i nie posiadają jeszcze dostatecznej praktyki w swym zawodzie. Jakże względy wchodzi w grę przy takiej polityce? (i)

**Przeciw usuwaniu mężatek**

Jak się dowiadujemy, związek nauczycielstwa polskiego wystosował w dniu wczorajszym do ministerstwa oświaty memoriał, protestujący przeciwko za mierzonej redukcji nauczycielek-mężatek.

W memoriale związek nauczycielstwa wskazuje, że wprawdzie zwolnienie to miało na celu stworzenie etatów dla bezrobotnych mężatek, jednakże w szkolnictwie nie można sprawy tej rozstrzygać w tym kierunku. Wchodzi tu bowiem w grę przedewszystkiem kwestja nauczania i wychowywania młodego pokolenia. Ponieważ redukcji podlegają mają wykwalfikowane nauczycielki — zwolnienie ich może przynieść poważne szkody szkolnictwu. Pod memoriałem podpisały się organizacje nauczycieli szkół średnich i powszechnych. (i)

**Wypadki przy pracy**

Stacje ratunkowe zanotowały wczoraj cztery wypadki przy pracy:

W zakładach Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilji 25, 25-letni robotnik Henryk Szmałek zakładając drążkiem pas transmisyjny, został tak silnie tym samym drążkiem uderzony w głowę, że doznał uszkodzenia czaszki, zgruchotania szczęki i złamania nosa. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do szpitala ubezpieczalni.

W fabryce firmy Allart, Rousseau i S-ka przy ulicy Kątnej 19, pochwycony przez tryby maszyn, doznał poszarpania mięśni lewego przedramienia 26-letni Ludwik Gumiński, zam. przy ul. Piastowskiego 38. I w tym wypadku został poszkodowany skierowany do szpitala ubezpieczalni.

W Nielarń na Widzewie doznała poszarpania palców lewej dłoni 34-letnia Józefa Pienik zam. przy ul. Rokicińskiej 100 — również przewieziona do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Wreszcie stosunkowo rzadki wypadek przy innej zgola pracy wydarzył się Józefowi Kałużnikowi, strażakowi, który w czasie jazdy do pożaru, spadł z wozu i doznał poważniejszych obrażeń.

**Zjazd posłów i senatorów woj. łódzkiego**



obradował 3-go b. m. pod przewodnictwem p. wojewody Hauke-Nowaka. Na zdjęciu siedzą: sen. gen. Galica, p. wojewoda Hauke-Nowak, prez. Izby Włskl, prezydent Głazek, sen. „Wojtek”-Mallinowski; stoją od lewej: prezes izby rzem. sen. Ploczek, pos. Barszczak, nac. Orłowski, pos. Wyganowski, nac. Janiszewski, pos. Nowicki, dyr. Kawczak, pos. Poniatowski, pos. Wadowski, pos. Drożdż-Gieryski, dyr. Jegielto, pos. Gollkiewicz, nac. Keller, prezes Hertz, nac. Lewandowski, pos. Dratwa, insp. Wyrzykowski, wicepr. m. Łodzi Gólewski, nac. Praszkowski, nac. Rydyński.

**Podział kredytów budowlanych Łódź i województwo łódzkie otrzymały 1900 tys. zł.**

Władze wojewódzkie dokonały już podziału kredytów budowlanych dla Łodzi i całego województwa łódzkiego. — Łódź otrzymuje w sumie zł. 1.400.000, które zostają podzielone w ten sposób, że na drobne budownictwo przeznaczono 500.000 zł., na budownictwo blokowe — 750.000 zł., na remonty mieszkań — 150.000 zł.

zł. i na remonty 30.000 zł. Pabainice na drobne budownictwo 100.000 zł., na remonty 10.000 zł., Zgierz na drobne budownictwo 40.000 zł., na remonty 20.000 zł., Ruda Pabianicka na drobne budownictwo — 60.000 zł., na remonty 20.000 zł. i Zduńska Wola na drobne budownictwo — 20.000 zł.

Kalisz otrzymał na drobne budownictwo 60.000 zł., na blokowe — 60.000 zł. Ogółem Łódź i województwo łódzkie otrzymały kredyty w wysokości — 1.900.000 zł.

**NOWY NUMER (4)**  
 tygodnika przygód ciekawych i wesołych p. t.  
**KARUZELA**

już ukazał się w sprzedaży.

Treść.  
**PAT i PATACHON:** 2, 4, 6, 8, 10...  
 Ucieszne psoty popularnych figlarzy, różniemających do łez.  
**PLUMPEK**  
 Nowa przygoda wesołego niedorajdy, który chciał zostać aktorem filmowym  
**FERDEK i MERDEK**  
 Ucieszna opowieść o tem, jak sympatyczny łazicy zjedli na obiad własny but.  
**„MECZ PIŁKI NOŻNEJ”**  
 Arcyciekawa gra towarzyska na 2 osoby.  
 8 wielkich stron wielobarwnych.

**OSIOLEK - WESOLEK**  
 występuje w roli kominiarza! Nowe figle czworonożnego ulubieńca dzieci, młodzieży i dorosłych.  
**BOKAMBO** —  
 dowódca tragarzy egzotycznych przedstawi się Czytelnikom w nowym rozdziale powieści rysunkowej p. t. „**PODRÓŻ JASIA DO DZIKICH PUSZCZ BRAZYLJI**”.  
**WYSPA CUDÓW**  
 dalszy ciąg fantastycznej powieści w obrazkach.  
**DLA DZIEWCZAT**  
 Kolumna mód, robótek, rad praktycznych.

**CENA NUMERU 10 groszy**



# Dyskusja rzeczowa nad budżetem

m. Łodzi umożliwi uchwalenie go przed 1-ym marca.  
Bez t. zw. debaty generalnej

W bieżącym tygodniu, jak już donosiliśmy, komisja finansowo - budżetowa rady miejskiej skończy swe obrady nad preliminarzem budżetowym miasta.

Prezydent Głazek postanowił, iż w roku bieżącym zostanie dotrzymany termin, przewidziany dla uchwalenia budżetu. Termin ten upływa w dniu 1 marca, aby władze nadzorcze miały czas do dnia 1 kwietnia t. j. do czasu kiedy rozpoczyna się nowy rok administracyjny, budżet zatwierdzić. Dotychczas jednak, termin ten nigdy nie był dotrzymywany.

W nadchodzącą sobotę zarząd miejski rozesłał do wszystkich radnych zaproszenia na sesję budżetową rady, która obejmie co najwyżej 4 — 5 posiedzeń. Trzy posiedzenia wyznaczone zostaną na przyszły tydzień i na nich uchwalony ma być budżet w dziale wydatków i dochodów w drugim czytaniu. W następnym zaś tygodniu odbędzie się już jedno najwyżej dwa posiedzenia, na których uchwalony będzie budżet w trzecim czytaniu i będzie można już odesłać go do urzędu wojewódzkiego.

Obrady budżetowe na plenum toczyć się będą w innej nieco formie, aniżeli w latach ubiegłych. Przedewszystkiem nie odbędzie się t. zw. debata generalna. W czasie takiej debaty, jak wiać domo, przedstawiciele poszczególnych frakcji politycznych wygłaszali deklaracje programowe i zapowiadali takie czy inne ustosunkowanie do gospodarki zarządu miejskiego. W tymczasowej radzie miejskiej niema frakcji politycznych. Jest to zespół ludzi reprezentujących różne stany społeczne i grupy gospodarcze. Tem samem wygłaszanie mów o charakterze ogólnym jest zupełnie zbędne, natomiast w czasie dyskusji szczegółowej każdy z radnych będzie mógł się wypowiedzieć i zająć do danej sprawy właściwe stanowisko. Oczywiście, skróci to znakomicie tok obrad.

Na pierwszym posiedzeniu referat budżetowy wygłosi r. adw. Pawłowski, poczem nastąpi dyskusja nad poszczególnymi działami i głosowanie każdego działu z osobna.

Dowiadujemy się, iż wbrew ustal-

nym dotychczas zasadom, kiedy najgorętsza dyskusja toczyła się nad działami wydatków — w roku bieżącym głównie zainteresowanie dotyczy dochodów. Przedstawiciele sfer gospodarczych bowiem w tymczasowej radzie miejskiej uważają, że zarząd miejski zbyt optymistycznie prelimitował niektóre dochody a zwłaszcza udział w podatku dochodowym, podatku od towarów przywożonych kolejami żelaznymi i t. d. Wymiały podatków nie są zasadniczo wyższe, niż w roku ubiegłym, jednakże wobec podwyższenia podatku dochodowego państwowego radni uważają, że osłabiona została siła płatnicza ludności, a tem samem wpłacając więcej do skarbu państwa, ludność będzie musiała dać mniej do kasy miejskiej.

Przedstawiciele właścicieli nierucho-

mości, jak nas informują, domagają się będą obniżenia stawek miejskiego podatku do państwowego podatku od nieruchomości, wychodząc z założenia, że obniżenie komornego w ujemny sposób wpłynęło na stan materialny właścicieli domów. I wreszcie przedstawiciele sfer pracowniczych domagają się będą obniżenia podatku od lokali, opierając się na tem, że w ciągu roku wydział podatkowy zarządu miejskiego musi wielokrotnie umarzać należności podatkowe płatnikom, nie będącym w stanie uiścić podatków.

Ponieważ jednak uszczuplenie dochodów musi pociągnąć za sobą, siłą rzeczy zmniejszenie wydatków — będziemy w tym roku świadkami bardzo interesującej i rzeczowej dyskusji w czasie sesji budżetowej. (s)

## SYTUACJA na FRONCIE AFRYKAŃSKIM

Pierwotna wyprawa kolonialna zamieniła się na długą wojnę pozycyjną, w której obydwie strony mają obecnie równe szanse

Porucznik armii belgijskiej, b. doradca wojskowy cesarza Abisynji Etienne Valdez napisał słodny skolek artykuł o sytuacji na froncie wojennym w Afryce. Red.

Wojna trwa już pięć miesięcy. To długi okres czasu. W ciągu pięciu miesięcy wojny na terytorium europejskim obserwowalibyśmy jak straszliwe dzieło zniszczenia. A w Afryce sytuacja ciągle jeszcze jest niewyjaśniona. Jedno wydaje się być pewne — wojna włosko - abisyńska przedłuży się bardzo. Bez interwencji może trwać lata.

Gdy na froncie erytrejskim abisyńczycy ujeli inicjatywę w swoje ręce, rozpoczęli ofensywę i istotnie zadali włosom pewne straty — wywarło to wielkie wrażenie. Przedewszystkiem na amię — wróg znajdujący się w ofensywie wydaje się zawsze niebezpiecznym, później na Italję — gdy własna armia zmuszona jest do cofnięcia się, nastrój w kraju staje się trwożliwy i

wreszcie na Europę — wszyscy mogą zrozumieć, że można nie umieć pokonać dzikusów, ale trudno zrozumieć jak można ponieść porażkę od dzikusów. W Europie zaczęto mówić o tem, że skoro włosi tracą te niewielkie zdobycze, jakie osiągnęli w wojnie, nie mogą pretendować na oddanie im Abisynji.

Dowództwo armii włoskiej musiało się więc zdecydować na jakąś efektywną operację, by zatrzeć fatalne wrażenie. Trzeba się też było spieszyć, aby stało się to możliwie przed zebraniem się rady Ligi Narodów. I generał Graziani, nie czekając na przybycie posiłków, wydał bitwę na brzegach rzeki Ganale Daria.

Pod względem psychicznym zwycięstwo generała Graziani jest wielkie. Wspomniałem o tem zresztą w poprzednim artykule. Ale rozpatrzmy się w terenie. Zwycięstwo osiągnęli włosi na tym odcinku frontu, na którym o zwycięstwo było stosunkowo najłatwiej. Czyżby tylko dlatego gen. Graziani zdecydował się na zadanie tutaj ciosu?

Niezupełnie. Przed kilku tygodniami obecny wojskowy doradca negusa gen. Wachtib-Pasza dokonał doskonałego, pod względem taktycznym, przegrupowania sił. Początkowo główne siły wojsk abisyńskich znajdowały się na północy frontu południowego, ochraniając trasę Ual-Ual — Harrar, t. j. trasę, po której nieprzerwanie odbywa się dopływ środków wojennych angielskich do armii negusa. Wachtib-Pasza przetrzucił główne siły na południe, przysunął je do granicy kolonii angielskiej Kenia, skąd również można było otrzymywać nowe transporty środków wojennych, a przez to zaczął zagrażać bez pośrednio włoskiemu Somali i jego głównemu miastu i portowi Moga.

Należało tedy oczekiwać, że ras Desta będzie próbował wtargnąć do Somali włoskiego. Gen Graziani nie był w stanie przy pomocy swej armii ochronić granicę długości 600 kilometrów. Dlatego też gen. Graziani postąpił tak, jak powinien był postąpić istotnie inteligentny i utalentowany przywódca: swoje niewielkie siły zrekonpensował on burzliwym atakiem i zadął wrogowi cios nim tamten zdążył to uczynić.

Obecnie prawie skrzydło armii abisyńskiej odrzucone jest od granicy Kenji. Dowóz środków wojennych z tej strony jest utrudniony, a co najważniej-

## TROSKA O ZDROWIE NAJBLIŻSZYCH

często spędza sen z oczu niejednej matki i żony. Dlatego przy pierwszych oznakach wyczerpania należy natychmiast dodawać do śniadania 2-3 łyżeczki

### OVOMALTYNY

Dra Wandera

Wysokowartościowe składniki odżywcze Ovomaltyny podtrzymują zdrowie, dodają energii i nie dopuszczają do upadku sił.

Porcja OVOMALTYNY do śniadania kosztuje tylko 10 groszy.

OVOMALTINE 

szą zwykle powodem bólów reumatycznych. Parokrotnie wolefanie rozgrzewającej i kojącej maseł

MESOLAMENT

przynosi ulgę

Wilgoć, chłody i przeziębienie

## Więźniowie uczą się tańczyć grają w brydża, słuchają koncertów i t.d. — Najmilsze więzienie na świecie

Pobyty w więzieniu niekoniecznie musi być przykry. Wiele osób z pewnością chciałoby dostać się do więzienia w Brixton, w Anglii, gdzie więźniowie uczą się tańca, grają w brydża, słuchają koncertów i t. d.

Więzienie w Brixton jest najbardziej komfortowym więzieniem na świecie. Posiada ono specjalny charakter i przeznaczenie: przebywają w niem tylko nierzetelni dłużnicy, którzy nie wywiązują się ze swych zobowiązań wskutek wyraźnej złej woli.

Cele zaopatrzone są w piękne dywany, eleganckie meble, łazienki z zimną i gorącą wodą. Poza tem w więzieniu tem są specjalne sale do gry w karty, domino i bilard, jest biblioteka, zaopatrzone w nowości beletrystyczne, sala koncertowa, gdzie odbywają się popisy zaangażowanych z zewnątrz artystów i t. d.

Nie brak też sali gimnastycznej, a nawet basenu do pływania i kortów tenisowych.

Dzień zaczyna się około godz. 8-ej rano. Więźniowie jedzą śniadanie, kąpią się, gimnastykują i spacerują po parku więziennym. Około 10-ej wracają do cel i otrzymują drugie śniadanie.

Lunch jedzą o 1-ej. Następnie korzystają z nieograniczonej swobody. O godzinie 7-ej zasiadają do obiadu.

Kto za to wszystko płaci?

Oczywiście, że nie państwo. Utrzymywanie tysięcy więźniów (w ubiegłym roku w więzieniu tem przebywało 20,000 złośliwych dłużników) w takim komfortie pochłania bowiem olbrzymie sumy.

Za utrzymanie płacą sami więźniowie. Nie robią tego dobrowolnie. Prostu do sumy długu dolicza się rachunek kosztów utrzymania w Brixton. Koszty te są wysokie i przekraczają często 50 proc. samego długu.

Zdarzają się jednak kombinacje. Sprytni oszuści wystawiają fikcyjne zobowiązania na wielkie sumy, pragnąc wślizgnąć się do komfortowego więzienia, ale zabawa taka kończy się źle. — Kombinator zostaje natychmiast przeniesiony z Brixton do innego więzienia, gdzie już nie jest tak dobrze, jak w „Sanatorium Brixton”.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Już jutro

W CZWARTEK, dnia 6 lutego r. b. o godz. 8.30 wiecz.

Jedyny Włócz Piosenki i Humoru

znakomita pieśniarka światowej sławy.

**Dela Lipińska**

Całkowicie nowy program — nowe figurynki

Pozostałe bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

Teatr Rozmaitości

tel. 112-25

Neodwołalnie ostatnie dni! Dziś o godz. 9-ej wiecz. wspaniałe widowisko po raz 63-ci.

**TEL-AWIW**





### Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

W poniedziałek w drugim dniu ciągłości 3 proc. premialowej pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane po 500 zł. Pierwsza pozycja oznacza numer obligacji, a druga serii.

500 zł. na nr. 10 — 12652 13004 14687 14808, 11 — 699 1282 2905 3836 3769 3758 4413 4558 4541 5435 6290 668 7373 7709 9509 9812 10332 10575 10970 12611 12945 13681 13671 15289 15909 15925 16183 16320 17977 19334 19389 20195 20765 21497 22095 22764, 12 — 375 953 1531 1652 1898 2769 4301 5009 6018 6064 6686 7026 11613 15840 15870 16148 16688 19691 20174 20914 21550 21557 22545 22622, 13 — 12662 13734 14085 14209 14222 15025 16559 16780 17553 19385 19990 20049 20465 21352 21649 21985 22745 22968, 14 — 102 723 1329 3110 3171 3510 5622 5988 6090 6298 7428 8131 99016 10517 10713 19385 19990 20049 20465 21352 21985 21649 22745 22968 22510, 15 — 12877 13379 13639 14041 14367 14534, 16 — 852 1194 1304 1511 1838 2126 2446 2507 2511 2570 2659 4631 4753 6416 7590 7669 7998 8657 8511 8527 9749 11980 20503 20721 21569 21964 22002 22309 22484, 36 — 12837 13806 13535 13652 14411 14557 15316 15846 16556 16687 16963 17373 18314 18511 19495 21561 22609, 37 — 333 1351 1646 2915 4736 4847 5019 5373 6565 6906 7211 8824 9112 9544 10911 10396 10854 11191, 45 — 12193 13507 14790 15496 15267 17952 18614 18635 19217 19224 20451 21231 21682 22929 46 — 235 551 661 1021 1241 1787 2785 2863 4741 5565 6585 7465 7587 7597 8059 9472 9531 10189 10613 11528 11800, 49 — 12299 13155 13568 14054 14756 14896 15292 16408 17253 17253 17897 18117 18371 19738 19972 21050 21256 21704 21739 22339 22804, 50 — 2168 3627 4076 4189 5658 6111 6302 6768 7048 7311 7990 9840 10426 0915 10987

300 zł. na nr. 17 — 12255 12260 12473 12948 14971 14967 15019 15122 15234 16972 16979 18 — 991 1709 1647 1190 2392 2561 3294 3964 3677 3876 3294 3934 3439 4066 4578 5000 6661 6709 6734 7091 7143 7646 8025 8050 8103 8419 8722 9474 9946 10048 11008 11244 11418 11712 14132 14640 17962 17639 17478 17043 17468 17398 17092 18468 18790 18975 18958 18076 18120 19255 20270 20671 20681 20952 20761 20396 21405 22602 22042 22581 22134, 20 — 12133 12620 12639 13150 14310 15998 16567 16720 16046 16762 21 — 901 527 246 741 1488 1540 1893 2019 2133 2179 2404 2676 3039 3560 3597 4048 4595 4811 4896 5074 5533 5695 5820 6180 7053 7483 7893 8003 8279 8297 8398 8539 8546 8678 9638 9696 10196 10240 10710 11255 11440 12205 16714 16747 18281 18370 18650 19227 19441 19525 19836 19957 20034 20043 20100 20569 20775 20988 21148 21898 22029 22559 22609,

100 zł. 22 — 12170 12639 12883 13556 13830 13941 14080 14314 14943 15161 15348 15595 15654 16681 17290 17905,

50 zł. 23 — 418 1049 2204 2291 2462 2526 2934 3267 3274 3319 3341 4166 4273 5023 5084 5483 5650 5798 6296 6494 6553 6597 7038 7528 8822 8832 9318 9447 9457 9783 11848 12432 12720 13052 15311 15474 15476 18069 18550 18738 18879 19173 19928 20278 20544 20628 20748 21048 21242 21480 21706 21883 22181 22249 22582 22904 22935.

## Radjoprogram

ŚRODA, dnia 5-go lutego 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie około g. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczyt programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Pare informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy.

12.15—12.30: Odczyt z cyklu „Kobiety zastrżone”. 12.30—13.25: Koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30: „Gdy zdźwięczą tony walca...” (płyty). 14.30 — 15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksportie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.

15.30—16.00: Muzyka symfoniczna w wykonaniu Filadelfijskiej Orkiestry pod dyr. I. Stojewskiego (płyty).

16.00—16.20: „Zagadki muzyczne” — dla dzieci starszych (ze Lwowa).

16.20—16.45: Koncert chóru „Kryano” ze Lwowa. 16.45—17.00: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia.

17.00—17.20: Dyskutujemy: — „Mówimy o prowincji” — „Dlaczego jestem tak niezadowolony?” — wygłosi Jan Kuczawa.

17.20—17.50: Orkiestra Tadeusza Sereyńskiego (ze Lwowa).

17.50—18.00: „Świat się śmieje” — (przegląd humoru medycznego) w opracowaniu dr. Adama Atlasberga.

18.00—18.30: Recital śpiewaczy St. Millerowej. 18.30—18.45: Feljton Roberta Rembielińskiego p. t. „U kolebki Łodzi przemysłowej”. 18.45—18.55: Muzyka (płyty).

**„PRASA” JAKO MIESIĘCZNIK.**

Od jesieni ub. roku czasopismo „Prasa”, organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, poświęcony sprawom wydawniczym i prasowym, ukazuje się jako miesięcznik.

Ostatnio wyszedł z druku zeszyt styczniowy „Prasy”, który zawiera treść następującą: Od wydawnictwa. Wydawcy dzienników i czasopism u pana premiera Zyndram-Kościałkowskiego. W. Giełżyński — Cele i drogi szkoły dziennikarskiej. F. Głowiński — Wokół zagadnień pocztowych. St. Krz. — Droga do ładu. Memorial Polskiego Związku Wydawców w sprawie międzynarodowych legitymacji prasowych. Walka z reklamą radiową w Anglii. Polski rynek ogłoszeniowy w roku 1935. O reklamie prasowej. Kolportaż dzienników i czasopism w roku 1935. Prace Polskiego Związku Wydawców. Organizacje dziennikarskie. Kronika krajowa: Państwo a prasa. Z życia prasy. Różne: Ustawy o rozprawdaniu dotyczące prasy. Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy” (Warszawa, Krak. Przedm. 40, m. 11), w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu”.

18.55—19.10: Reportaż z Centralnej Kuchni Towarzystwa „Kropla Mleka”. 19.10—19.20: Zapowiedź progr. na dzień nast. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne oraz reportaż z igrzysk olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 19.50—20.00: Reportaż aktualny. 20.00—20.45: Do słuchu i do tańca (muz. z płyt). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej. 21.00—21.35: XXIII audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina” w oprac. prof. Zdzisława Jachimeckiego, w wykonaniu Stanisława Szpalńskiego. 21.35—21.50: „Źródła stałego kryzysu w teatrach polskich” — szkic literacki — wygłosi Jan Lorentowicz. 21.50—22.00: „O tradycji kupieckiej” — pogadanka dla kupców, wygłosi Henryk Brun. 22.00—22.25: „Olimpiada tenorów” — audycja konkursowa P. R. 22.25—23.00: Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzynskiego i Janina Orłowska (refreny). 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej. 23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

**NAJCIEKAWSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE.**

18.55 WIEDEN: „Tannhauser” — opera Wagnera. 19.30 ANGLJA: Utwory Liszta. 20.00 KOPENHAGA: Klasyczne melodie operetkowe. 20.35 SOTTENS: Koncert symfoniczny. 20.35 MEDJOLAN: „Acqua cheta” — operetka Petriego. 20.35 PRAGA: Koncert z udziałem pianistki France Elegard. 21.40 KOPENHAGA: Występ zespołu Comedian Harmonists. 22.15 PARIS P.T.T.: Muzyka kameralna.

**CALE MIASTO O TEM MÓWI...**

O czym?.. Naturalnie o doskonałym programie w „Tabarinie”. O programie, którego sensacją jest Hans Kolscher, utalentowany humorysta, rozśmieszający do łez publiczność.

Kolscher sypie dowcipami jak z rękawa. Paroduje śpiewaka murzyńskiego i śpiewaczkę wiedeńską. Wygłasza świetne monologi. Bawi, rozśmiesza, zachwyca.

Poza nim w nowym programie występują: duet Dia-Mond, „sisters” z Casino de Paris, duet Chrzanowski, doskonałych w groteskach tanecznych oraz Eta Halmos, atrakcja „Arizony” w Budapeszcie.

Do tańca gra dębowa orkiestra.

Wieczór w „Tabarinie” przynosi wiele zadowolonia. Szampański humor króluje do rana i wszyscy zapominają o kryzysie i zmartwieńiach. Zabawa odbywa się w beztrudnej atmosferze.

Dziś o 5,15 faj z pełnym programem artystycznym.

### Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnym przy ul. Łagiewniczek 42 zażyła większej dozy nieznanej trucizny 44-letnia Antonina Kulczycka, którą lekarz pogotowia skierował w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Na ulicy Brzezińskiej zaślaba z głodu i wychłodzenia bezdomna i bezrobotna 53-letnia Aniela Sójka, którą lekarz pogotowia skierował do szpitala zapasowego.

Olga Hauke, zam. przy ulicy Poznańskiej 45, zameldowała o zaginięciu już od onegdaj swego syna Hansa, który dotychczas do domu nie wrócił. Chłopiec liczy lat 11.

Do fabryki Józefa Kurca przy ul. Dowborczyków 10, nocy wczorajszej włamali się złodzieje, którzy wycieli szyby okienne i, dostawszy się do magazynu fabrycznego, skradli 15 paczek przędzy, okólnej wartości 500 zł.

Do fabryki Maksymiliana Sommera, przy ul. Gdańskiej 126 zakradli się złodzieje: zrabowali narzędzia oraz pasy transmisyjne wartości 800 złotych.

Do mieszkania Stanisława Jelińskiego, przy ul. Płockiej 10 dostali się w czasie nieobecności właścicieli nieznani złodzieje i skradli garderobę oraz inne rzeczy wartości 400 złotych.

We wszystkich wypadkach policja prowadzi dochodzenie.

### POŻYWIENIE, KTÓRE ODRADZA CIAŁO I DUCHA.

Współczesna wiedza o odżywianiu umożliwia uzupełnianie codziennego pożywienia środkami, które wpływają na podwyższenie sprawności fizycznej i pobudzają siłę twórczą umysłu. Wprawdzie przyroda pozwala nam czerpać ze swego przebogatego królestwa roślinnego i zwierzęcego, czy jednak dostarczane przez nią produkty są zawsze dostosowane do wzmocnienia wyczerpanego organizmu i czy osłabiony żołdak cierpiący na zaburzenia przewodu pokarmowego chorego lub rekonwalescencja potrafi produkty te przetworzyć i należycie zużytkować? W takich warunkach produkty odżywcze obciążają tylko żołądek, nie przynosząc żadnej korzyści, a często odbijają się ujemnie na zdrowiu. Wybór najszlachetniejszych naturalnych produktów, wydobycie z nich tylko najbardziej wartościowych dla ustroju człowieka składników odżywczych, przetworzenie ich w taki sposób, aby składników tych nie uszkodzić i zachować odpowiedni fizjologicznie ich stosunek wzajemny, a następnie doprowadzić je do pożywienia w formie skoncentrowanej, łatwo strawnej w postaci Omvaltyny — to wielki krok naprzód w dziedzinie racjonalnego odżywiania. Słynna na całym świecie Omvaltyna, produkowana przez firmę dr. A. Wander, S. A. w Krakowie, zawiera wszystkie składniki, niezbędne do normalnego funkcjonowania organizmu ludzkiego.

### Roman Umiastowski.

## Hill brat Kima

(Dokończenie)

Misja Lockharta została aresztowana natychmiast po wylądowaniu aliantów w Archangielsku, inne misje wojskowe były pilnie strzeżone. Wywiad francuski w całości został wyłapany. Czeka trafiła do starego mieszkania Reilly i szukała go pilnie. Został wzięty i rozstrzelany Calamiano, szef wywiadu amerykańskiego. Umarł, nie otworzywszy ust, bez zmużenia powiek. Bolszewicy wzięli się do gruntownego wyczyszczenia swego terenu, a przedewszystkiem stolic z licznych agentów cudzoziemskich. Szło to w parze z ogólnym „porządkowaniem” i wypełnieniem kontrrewolucji.

Działalność Hilla w tym okresie można nazwać imponującą. Sieć jego agencji, mimo strat zadawanych jej raz po raz przez bolszewików, działała sprawnie. Wiadomości idą stale przez kurjerów. Lepiej jest na południu, gdzie straty w nich są nieznaczne, gorzej na północy, gdzie lokalne Sowiety bez większych rozmów „kończą” każdego choćby najmniej podejrzanego podróżnego, dążącego ku portom morza Białego.

W poszukiwaniu sposobów przekazywania wiadomości Hill zaczepia się nawet o moskiewską radiostację, gdzie przekupiony telegrafista, nadaje kilka zaszyfrowanych depesz do Londynu. Przechwytywają je jednak Niemcy i zawiadamiają bolszewików. Ci zarządzają śledztwo zbyt głośno i niefortunnie nadawca ma czas zniknąć.

Kilkakrotnie od śmierci ratuje Hilla przypadek. Pewnego razu widzi zdaleka ulicę przegrodzoną żywym kordonem bolszewickim. Z dwóch stron idzie obława. Ratuje go znajoma dziewczyna z jakiegoś sklepu, ukrywając pod stołem worków, w wielkim kotle. Za drugim razem rewizja spada na dzielnicę, w której mieszka. Podejrzeni są rozstrzeliwani na miejscu. Ale dozorca domu zaświadcza przed agentami Czeki że w tem mieszkaniu, w którym przebywa Hill, mieszkają sami swoi. Śmierć go mija o włos.

Ciekawie przedstawia się sprawa spisku Łotyszów. Jak wiadomo oddziały lotewskie były główną podporą rządu bolszewickiego. Łotysze byli nie tylko gwardją (na czele Czeka również stał Łotysz), oni byli tu komendantami więzień, dyrektorami banków. Niema w tem nic dziwnego, że Łotysze poszli na żołąd Kremlu. Do siebie narazie wrócić nie mogli, a Niemców, których przedstawiciele, baronowie bałtyccy, przez kilkadziesiąt lat dali im się dobrze we znaki, nienawidzili jeszcze bardziej niż Moskale. Z dwójga złego wybrali mniejsze.

Reilly, twórca spisku lotewskiego zamierzał przy pomocy Łotyszów obalić bolszewików, aresztując centralny komitet wykonawczy. Nie zamierzał przytem nikogo z nich mordować, ale „projektował” przepędzić ich przez ulice Moskwy w gaciach i tem ich osmieszyć, a później zamknąć w więzieniu w Moskwie, skąd nie mogliby uciec.

W sierpniu przy pogromie cudzoziemskich wywiadów w Moskwie odkryto i spisek lotewski. W dzień po tym pogromie Dora Kaplan ciężko rani Lenina i pada z ręki socjalrewolucjonisty Uryckij.

Spisek Łotyszów Czeka przypisała Lockhardtowi, nieoficjalnemu przedstawicielowi Anglii przy rządzie Sowietów. Niewiele się zresztą myliła. Lockhardt zostaje uwięziony. Reilly był również w Piotrogradzie. Rozeszły się pogłoski, że jest schwyty. Czeka urządzi „dla odebrania odwagi” kontrrewolucjonistom” masowe rzezie tejez nocy w Moskwie. Za strzał Dory Kaplan zapłaciła głową pięćset najwybitniejszych ludzi, przedstawicieli starego reżimu i tylż w Piotrogradzie za śmierć Uryckiego.

Hill na wiadomość, zresztą fałszywą, o aresztowaniu Reilly'ego, postanawia zająć się jego organizacją, z którą dotąd

nie miał żadnego kontaktu. Niestety wysłana kurjerka, jedna z dziewcząt, u których mieszkał, wpada w konspiracyjnym mieszkaniu w zasadzkę.

„Drzwi się otworzyły i Wi zobaczyła przed sobą lufę rewolweru czekisty”. „Proszę wejść, rzekł, z kim chcecie się widzieć?” — Wi wykięknęła nazwisko gospodyni, madame E.E., ale nie tracąc głowy dodała „Przyniosłam jej bluzkę. Czy pani jest w domu i czy mi zapłaci?”. Wprowadzono ją do salonu, gdzie zobaczyła Mmę E. E. już poddaną badaniu „trzeciego stopnia” przez trzech doświadczonych agentów. Obie kobiety oświadczyły, że się wcale nie znają. Wi wybuchnęła płaczem, twierdząc, że nie wie, a tylko przyniosła bluzkę, którą sama uszyła. Jako adres podała dom, gdzie mieszkała uprzednio. Pytano ją grutownie, ale mała nie straciła głowy i czekisci mimo podtykania jej rewolweru pod nos nie z niej nie wyciągnęli. Po trzech godzinach, nie znalazłszy żadnych śladów, czekisci aresztowali E.E., mówiąc Wi, aby sobie poszła do domu.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby w tym czasie nie nadeszła agentka amerykańska, Maria. Na widok czekistów straciła głowę i zaczęła krzyczeć. Znalaziono przy niej kompromitujące papiery. W zamieszaniu Wi zbiegła i, bojąc się szpicli, wałęsała się kilka godzin po mieście, a wreszcie poszła do łaźni, gdzie przesiadła dwie godziny. Dopiero wtedy wróciła do domu. Dzięki przytomności tej dziewczyny Hill ocalał.

Dalsze jego przygody w Rosji, to działalność wywiadowcza w warunkach coraz trudniejszych. Teror bolszewicki wypala coraz to nowe luki w jego organizacji, coraz to trudniej znajdować dobrych agentów. Wreszcie, kiedy Lockhardt zostaje oswobodzony z więzienia, Hill jako członek jego misji wyjeżdża z nim do Londynu. Wkrótce znów jednak zostaje wysłany do Rosji, gdzie ma do wypełnienia poufną misję. Przepływa wpływ rzeczkę między Rosją a Finlandją i znów prowadzi tę samą grę co pierwej. Wraca do Londynu w dzień ro-

zejmu, więc 11 listopada. W Londynie zastaje żywego i zdrowego Reilly, który mimo tysięcy listów gończych, rozlepionych po całej Rosji, wrócił cało.

W następnym trzechleciu Hill stale wykonywał sekretne misje polityczne. W początku 1920 roku przed zajęciem Odessy przez bolszewików był komisarzem politycznym brytyjskim i przedstawicielem sir Halforda Mc Kindera, wysokiego komisarza Rosji Południowej w Noworosyjsku.

Kończąc swe wspomnienia porównuje Hill wartość różnych wywiadów. Przed wojną wywiad rosyjski był uważany za znakomity, ale nie oparł się on rozkładowemu działaniu wojny i rewolucji.

Niemiecki wywiad używał masy szpiegów, lecz patriotów wśród nich nie było wielu. Anglik wymienia jedynie nazwisko Karla Lody, rozstrzelanego w Londynie w 1915 roku. Możemy powiedzieć, że dałoby się jeszcze kilku innych dodać, jak Rintelen, Sibber i t.d.

Najwyżej stawia Hill wywiad angielski, operujący jedynie pełnowartościowymi agentami z których każdy tworzył własną organizację i ją doskonalił. W ten sam sposób postępował Hill, wybierając starannie swych agentów, płacąc im dobrze i dając do wykonania zadania określone.

„Atramenty sympatyczne, drobne aparaty fotograficzne wielkości monety, fotografie dające się ukryć w cygarze, meldunki, ukryte w chlebie, w mydle i pod podszewką, sekretne radiostacje, wielkie płace, wszystko to jest niewiele warte, jeżeli brakuje rzeczy zasadniczych: woli, inteligencji i wytrwałości w doprowadzeniu do końca nakazanej pracy”.

Jako typ takiego człowieka, wymienia Hill Pawła Dukesa, słynnego agenta brytyjskiego, który służąc to w czerwonej armii, to w Czeka przez dwa lata informował Londyn w okresie rewolucji.

Dodajmy, że sam Hill do tego typu należy.

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 5 lutego 1936 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

## Niezasadniony alarm

Nerwy naszej giełdy wylądowały się. Wcale się nie dziwimy, bo słabe nerwy posiadaczy walorów są zjawiskiem typowym. Załamanie nerwowe nastąpiło, jak wiadomo, przy kursach pożyczek zagranicznych.

Cała rzecz polegała na widocznym nieporozumieniu. Trzeba sobie zdać sprawę z istoty problemu, który wygląda — zdaje się — następująco:

Niema żadnej kwestji, że rząd polski, jak wszystkie inne w świecie, chce obniżyć koszt obsługi swych starych pożyczek. Tendencja zrozumiła. Chodzi o oszczędność budżetową, a — przy długach zagranicznych także — o oszczędność w bilansie wypłat.

W pożyczkach wewnętrznych — przeprowadzono niedawno konwersję przymusową. Nietylko logika całej dotychczasowej polityki gospodarczej, ale i oczywista aktualny interes państwa (które w tej chwili — jak słychać) — przeprowadza pewne badania co do możliwości pozyskania kredytów zagranicznych — wyłącza ewentualność przymusu redukującego uprawnienia zagranicznych wierzycieli.

Pozostaje więc droga dobrowolnego układu.

Otóż tu trzeba rozróżniać. Są pożyczki, które zaciągnięte zostały u jednolitego wierzyciela — u bankiera obcego czy u obcego rządu. Do nich należy pożyczka 7-procentowa banków włoskich na 400 milj. lirów z 1924 roku, ogromnie uciążliwa, zabezpieczona na majątku i dochodach monopolu tytoniowego (zabezpieczenie to przeszkadza niewątpliwie możliwemu lenszemu wykorzystaniu monopolu jako substratu kredytowego). Dobra konstelacja (devaluacja lira, sytuacja związana z sankcjami) umożliwiła rządowi rozwikłanie sprawy tej pożyczki i taka jest niewątpliwie misja d-ra Domaniewskiego w Rzymie, o której gazety piszą. Oddłużenie w drodze układu jest możliwe i przy pożyczkach udzielonych przez rządy, jak np. przy francuskiej z roku 1934, udzielonej na inwestycje.

Natomiast żadnych układów nie można zawierać tam, gdzie pożyczka uplastowana jest u szerokiej mas. Tak jest z pożyczką dillonowską 1925 r. i stabilizacyjną 1929 roku. Nie mówiąc o szerokiej umieszczeniu ich w kraju, dokaż dłużej chęć obligacji została reparaowana w ostatnich latach — znajdują się one w wielkiej ilości rąk zagranicą w najróżniejszych krajach. Dobrowolny układ jest tu niemożliwy. Skoro nie może być mowy i o przymusie i o dobrowolnym układzie — pogłoski o konwersji trzeba wykluczyć. Nie mówimy o tem, że np. pożyczka stabilizacyjna urosła do charakteru reprezentacyjnego polskiego papieru giełdowego; w grę więc wchodzi poważne względy prestiżowe.

Atak nerwowy obniżył kurs stabilizacyjnej do pięćdziesięciu kilku. Gdy to piszemy — notują w płaconiu kurs w Warszawie 62 i ćwierć i to już bez żadnej interwencji, która okazała się potrzebna przedtem. Na rzecz polskich emisyjnych pożyczek zagranicznych interweniuje w tej chwili interwentent najlepszy — rozsądek.

## Rokowania kontyngentowe z Estonją, Danją i Grecją

Niebawem mają być wznowione rokowania kontyngentowe z Estonją. Rozmowy te rozpoczęły w ubiegłym miesiącu zostały chwilowo przerwane. Wznowienia partraktacji kontyngentowych polsko-estońskich oczekiwać należy w najbliższym czasie.

Również niebawem rozpoczęte zostaną prawdopodobnie rokowania kontyngentowe z Danją i z Grecją o odnowienie układów kontyngentowych na najbliższy kwartał. Obecnie zainteresowane organizacje gospodarcze przygotowują materiały negocjacyjne do tych rokowań.

## Mocna tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej

Popyt znacznie przewyższał zmniejszoną i ostrożną podaż

Zdementowanie przez wicepremiera Kwiatkowskiego pogłosek o zamierzonym jakoby przez rząd skonwertowaniu pożyczki stabilizacyjnej, poparte akcją interwencyjną na giełdzie, już onegdaj wieczór poprawiło kurs tego czołowego papieru polskiego. Wczoraj tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej była wybitnie mocna pomimo, iż oficjalna interwencja na rynku została zaniechana. Nastroj wyrażnie zwyczajowy uwidaczniał się zarówno na giełdzie oficjalnej, jak na rynkach prywatnych. Giełda warszawska zamknęła zebranie przy kursie 62.50 a za odcinki 500-dolarowe — 63.00, t. j. o 300 punktów wyższym od notowań onegdajszych. Giełda łódzka notowała wczoraj pożyczki stabilizacyjną po 62.10, wobec 60.00 w poniedziałek.

Jeszcze wyraźniej zaznaczyła się zwyczajowa tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej na rynku prywatnym.

## Zwyżka cen surowej wełny

Pierwszą serję aukcyjną londyńskich zamknięto przy tendencji mocnej

W Londynie zakończone zostały pierwsze tegoroczne aukcje wełniane. Zamknięcie aukcji nastąpiło przy tendencji mocnej i ożywionych obrotach. Popyt był duży, przyczem w tranzakcjach — obok kupców angielskich — brali również liczny udział kupcy kontynentalni, co sprawiło, iż, pomimo poważnej podaży, nastroj od samego początku przetargów był mocny, wyrażając się zwyżką cen w stosunku do roku ub. o 4 do 5 pensów.

Wybór dostarczonego na aukcje surowca był duży. Dotyczyło to zwłaszcza gatunków pierwszorzędnych, jak merynosów (Victoria), wełny niepranej nowo - południowo walijskiej i południowo - australijskiej.

Ogólny obrót na aukcjach wyniósł 72,500 bel, z czego 44,000 bel zakupili Anglicy, a 36,000 bel kupcy kontynentalni. Amerykanie zakupili około 3000 bel. Podaż wynosiła ogółem 91 tysięcy 172

bele, z czego wełny z Nowej Zelandji było 32,737, z Nowej Południowej Walji 17,194, z Queensland 9,989, z Wiktorji 11,530, z Południowej Australji 4836, z Zachodniej Australji 8,947 itd.

W porównaniu z cenami z ostatniej serji aukcyjnej zaszły następujące zmiany: nieprane i półprane merynosy pierwszej klasy przewyższały o 5 procent, średnie gatunki od 5 do 7½ procent, niskie gatunki o 7½ procent. Nieprane krzyżówki, najwyższy gatunek, przewyższały o 10 proc., średni gatunek o 7½ procent, gatunki gorsze o 7½ procent. Półprane krzyżówki, wszystkie gatunki, przewyższały o 5 procent. Krzyżówgarbówki przewyższały: najwyższy gatunek o 5 do 7½ procent, gatunki średnie o 5 do 10 procent, gatunki grubsze o 10 procent. Punta Arenas, wszystkie gatunki, przewyższały o 7½ do 10 proc.

Następna serja aukcyjna w Londynie rozpoczyna się 10 marca 1936 r.

## Cisza w branży artykułów wełnianych

Po chwilowym ożywieniu — nagłe osłabienie konjunktury

W ubiegłym tygodniu na łódzkim rynku wełnianym zanotowano nagłe osłabienie konjunktury, wyrażające się w spadku obrotów w stosunku do okresu z przed dwóch tygodni o prawie 70 procent. Siery producentów i hurtowników nie wyciągają z tego faktu zbyt daleko idących wniosków, aczkolwiek poważny spadek obrotów wywołał na rynku pewne trudności finansowe.

Przyczyną nagłego osłabienia konjunktury, zdaniem tutejszych producentów wełnianych są trudności, jakie zanotowano na rynkach prowincjonalnych. Hurtownicy prowincjonalni, jak już donosiliśmy, dwa tygodnie temu stosunkowo licznie zjechali do Łodzi, zakupując towar letni. Hurtownicy sądzili, że wobec zbliżającego się szybko sezonu w handlu detalicznym, na towar ten natychmiast znajdą nabywców. Tymczasem na rynku prowincjonalnym panuje od szeregu tygodni wielka cisza i kupcy, zarówno hurtowni, jak i detaliczni bardzo niewiele obecnie targują. Z tych względów hurt i częściowo detal prowincjonalny wstrzymał zakupy w Łodzi.

Drugą przyczyną osłabienia obrotów w branży wełnianej w tygodniu ubiegłym były poważne płatności na 1-go lutego, wskutek czego kupcy musieli posiadać środki gotówkowe użyć w pierwszym rzędzie na wykupienie swoich zobowiązań, a nie na zakupy nowego towaru. Z tych też względów kupcy łódzcy przypuszczają, że w tygodniu bieżącym oraz w tygodniu przyszłym nastąpi na rynku wełnianym znaczne ożywienie, które zwykle w okresach sezonu następuje po pierwszym.

Należy podkreślić, że obecna sytuacja na rynku nie może być jeszcze w żadnym razie miernikiem dla oceny ogólnej sytuacji w przemyśle wełnianym, o której zdecydować dopiero następane tygodnie.

W branży konfekcyjnej zbyt damskich artykułów konfekcyjnych jest nadal słaby. W działach tym sezon letni jeszcze się nie rozpoczął.

Natomiast rozmiary obrotów w dziale konfekcji męskiej wykazują pewien wzrost.

Na rynku dała się też zanotować większa ilość protestów wekslowych, które napływają od mniejszych kupców, a szczególnie od kupców prowincjonalnych. Świadczy to o dalszym wyczerpaniu finansowym drobnego handlu, który obecnie w pierwszym rzędzie narażony jest na skutki kryzysu na prowincji.

Pomimo okresowych trudności w handlu, przemysł wełniany pracuje obecnie przy uruchomieniu stu procentowym.

## Nowy zarząd Zw. Przemysłu Zarobkowego

Wybrany na ostatnim walnym zebraniu zarząd Związku Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego woj. łódzkiego ukonstytuował się w sposób następujący: prezes inż. W. Gawartn, pierwszy wice-prezes — Stanisław Koller, drugi wice-prezes — Naftali Fajłowicz, skarbnik — Edmund Schmidt, sekretarz — Aleksander Goldberg, gospodarz — Zelman Rutenberg, Członkowie zarządu: pp. Berman, Rabinow, Rembiszewski, Windman i Epszajn.

## Sowiety zwiększają flotę handlową

W roku ubiegłym rozwinął rząd sowiecki ożywioną działalność w kierunku aktywizacji swego handlu morskiego, zakupując zagranicą wiele statków starych i zamiawiając 16 nowych w stoczniach europejskich oraz w Japonji.

Starych statków zakupiono w roku 1935 na ogólną sumę 5.1 milja. rubli w złocie. Sowiety nabyły 2 większe statki pasażerskie (w Holandji), 9 statków towarowych o tonażu 3000 do 5000 ton, 15 od 5000 — 7500 ton i 3 ponad 9000 ton, statek — chłodniak (6000 t.) i 40 kutrów rybackich.

## Wielki przemysł zwiększa uruchomienie

Według danych Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem w 30 fabrykach przemysłu bawełnianego, należących do powyższego Związku, pracowało w tygodniu od 13 do 19 stycznia ogółem 41.800 robotników, t. j. o 300 więcej niż w tygodniu poprzednim.

W tym samym czasie w 17 należących do Związku firmach przemysłu wełnianego zatrudnionych było 12.700 robotników, czyli o 100 więcej niż w poprzednim okresie sprawozdawczym.

## Francja nie wprowadzi ograniczeń w transferze złota

Sprawozdawca finansowy „L'Information”, komentując pogłoski na temat rozmów francusko-amerykańskich, zmierzających do zahamowania odpływu złota z Banku Francji do Anglii, nie uważa za możliwe, by Bank Francji, który w swem ostatnim sprawozdaniu rocznym wyraził uroczyste wolę poszanowania zasad wymienności franka i swobodnego funkcjonowania miernika złotego, mógł przystąpić do jakiegokolwiek ograniczenia swobody transferu złota i wejść na drogę systematycznej interwencji na rynku pieniężnym.

Ze swej strony pismo podkreśla, że dolar osiągnął kurs zbliżony do dolnego punktu złota, a ponieważ skarb amerykański, jak się zdaje, nie zamierza interwenjować, celem przeciwdziałania tej akcji, należy wkrótce spodziewać się odpływu złota z Ameryki do Europy, a zwłaszcza do Francji.

## Upadłości i układy

Na ostatniej sesji sąd handlowy rozpoczął sprawę postępowania układowego firmy „J. T. Ger i G. Glatter”.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie syndyka, z którego m. in. wynika, że na listę wierzycieli włączonych zostało 59 wierzycieli na łączną kwotę 206,716 zł., przyczem w sumie tej z tytułu akceptów na kwotę 156,419 zł. i z otwartego rachunku — na zł. 50,296. Zebranie wierzycieli przedmiotowe zawarcia układu zostało wyznaczone na dzień 19 lutego 1936 r. Sąd zaś rozpoczął układ na posiedzeniu w dniu 27 lutego 1936 r.

Syndyk masy upadłości firmy „Łódzka Inżynierska i Zytnicka” również złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, iż nieruchomości stanowiące jedyną aktywa w masie, nie mogła być dotychczas sprzedana, wobec braku śmiereci trzech współwłaścicieli, komplement nie mógł dokonać opisu majątku upadłej firmy.

Obecnie sąd cywilny uznał spadek po zmarłych Birbaumowej, Zytnickim i Olszerze za wykonalny i zamianował kuratora.

Ostatnio zmarł również czwarty współwłaściciel — Majer Olszer, egzekucja będzie mogła być zatem wznowiona dopiero po upływie 6 miesięcy od chwili otwarcia postępowania spadkowego.

Po upływie tego terminu, jeżeli nie zgłoszą się spadkobiercy, syndyk wystąpi do sądu z wnioskiem o zamianowanie kuratora i wówczas będzie można ukończyć egzekucję i zlikwidować upadłość.

Sąd sprawozdanie syndyka przyjął do wiadomości i jednocześnie zobowiązał go do możliwie najrychlejszego przeprowadzenia likwidacji masy i podziału oraz składania sądowi periodycznych sprawozdań.

W końcu ub. roku sąd ogłosił upadłość firmy „Przedsiębiorstwo Włókiennicze, sp. z ogr. odp.” z siedzibą w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 134.

W wykonaniu wyroku, ogłaszającego upadłość, syndyk udał się do komornika do siedziby upadłej firmy i po sporządzeniu protokołu przez komornika ustalonym zostało, iż aktywa upadłej firmy przedstawiają kwotę 148 zł. 49 gr., przyczem materiały, wartości 110 zł. i gotówka w kasie 38 zł. 49 gr. Jednocześnie ustalono, iż przedsiębiorca nie posiada żadnych maszyn, ani jakichkolwiek ruchomości, gdyż wszystko jest dzierżawione od firmy „A. Daube”. Przedsiębiorca pracuje zarobkowo i posiada zapasy surowca do przedzenia na szereg tygodni, robotnikom zaś należy się jedna zaległa tygodniówka w wysokości około 1,300 zł. Syndyk, wzięwszy pod uwagę okres przedświąteczny i nie chcąc pozabawiać kilkudziesięciu rodzin robotniczych chleba, prowadził fabrykę do chwili ekspiracji umowy dzierżawnej, t. j. do 31-go grudnia 1935 roku. Na poczet zaległej tygodniówki wypłacił syndyk robotnikom 50 proc. ich należności.

Mimo rozesłania zawiadomień do wierzycieli o zgłaszaniu swych wierzytelności, żaden z wierzycieli nie zgłosił się. Wezwany wierzyciel, żądający ogłoszenia upadłości, żadnych wyjaśnień udzielić nie mógł. Z powyższych względów syndyk złożył do sądu wniosek o umorzenie postępowania upadłościowego, wobec braku dostatecznych środków na pokrycie kosztów postępowania.

Sąd uwzględniwszy powyższy wniosek, postępowanie całkowicie umorzył, o czym polecił powiadomić wierzycieli za pośrednictwem obwieszeń.

### Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 359.85, Bruksela 89.35, Berlin 213.45, Londyn 26.28 (+6), Madryt 72.58, Nowy Jork 5.23.25, Oslo 132 (+35), Paryż 35.00 1/2, Praga 21.96 (+1), Sztokholm 135.45 (+20), Zurych 172.85 (+20). W obrotach prywatnych: marka niem. 152.50, szyling austr. 98.85, korona czeska 10.30, frank franc. 35, frank szwajc. 172.80, liry włoskie 33.75, leci rumuńskie 2.78, pengó węg. 92.75, dinary jugosłowiańskie 10.75, lity lotewskie 129.50, lewy bułgarskie 5.20, funty angielskie 26.28, funty palestyńskie 26.26, dolary 5.21.05, rubel złoty 4.78 i pół, dolar złoty 9.03, rubel srebrny 1.40, bilion 066, Bank Polski płaci za banknoty dolarowe 5.20 i pół.

**AKCJE.** Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego w tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 97.50, Cukier 33, Węgiel 12.50, Ostrowieckie 18—18.50 (+50), Starachowice 33.50.

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dzisiejsze zebranie giełdy papierów procentowych odbyło się pod znakiem ożywienia i wybitnie mocnej tendencji, zwłaszcza dla papierów w walucie amerykańskiej. Największych transakcji dokonano 7 proc. pożyczki, 4 i pół proc. listami zastawnymi i 5 proc. listami zastawnymi m. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52.65 — 52.80 — 52.50 (50), 5 proc. konwersyjna 59.25, 5 proc. kolejowa 56, 6 proc. dolarowa — 76 — 76.50 (+200), 7 proc. stabilizacyjna 62.50 (+250), odcinki po 500 dolarów 63 (+300), listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 46.25 — 46.13 — 46.50 (+100), 8 proc. oblig. budowlane B. G. K. I em. 93, 5 proc. m. Warszawy nowe 54.25 — 54.50 — 54.25 (+62), odcinki po 1000 zł 54.63 — 54 i pół, 5 proc. Łodzi nowe 48.50, 5 proc. Siedlec nowe 28.50, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII i IX em. 55 (+50). Drobne transakcje dokonane a nie notowane: 8 proc. dillonowska 90 — 90.50 — 90.75, 7 proc. słaska 69.50 — 69.25 — 69, 7 proc. warszawska dol. 68 — 67.50, 5 proc. Częstochowy nowe 47.25, 6 proc. oblig. m. Warszawy VI em. 59.50, 5 proc. państwowa renta ziemska 53.50, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 500 zł 57, odcinki po 100 zł 69.

#### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5.19—5.195, pożyczka stabilizacyjna 62.10, dolarowa 53.25—53.00, Bank Polski 97.75—97.50, L. Z. m. Łodzi za 1933 rok 48.75—48.50, po konwersyjna 59.50—59.00. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

## Z rynku pieniężnego

Wypadkiem dnia wczorajszego na rynkach pieniężnych była poważna zwykła funta. Na giełdzie warszawskiej notowania dewizy na Londyn podniosły się o 6 punktów do 26.28. Na rynku łódzkim funt zwykła o 10 punktów do 26.30 w żądaniu i 26.20 w płaceniu. Bank Polski podwyższył jego cenę narazie tylko o 1 punkt do 26.09.

Mocniejszą tendencję miała również dewiza na Amsterdam, która zwykła

ła o 85 punktów do 359.85. Dewiza na Zurych podniosła się o 20 punktów do 172.85. Natomiast dolar miał nadal tendencję słabą. Kurs kabla na Nowy Jork obniżył się o ćwierć punkta do 23 i ćwierć. Frank francuski 35.00 i pół.

Na rynku łódzkim po mocniejszym kursie notowano markę niemiecką, którą oddawano po 1.52, kupowano po 1.50. O 2 punkty zwykła również dolar złoty do 9.05 w żądaniu i 9.02 w płaceniu. Dolar papierowy bez zmiany — 5.22 — 5.20.

Zmiany w notowaniach po stabilizacyjnej na rynku łódzkim omówiliśmy na innym miejscu. Kursy pozostałych będących w większym obrocie papierów nie uległy zmianie. Dolarówka 53.50 — 53.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 48.50—48.00.

#### KOLOROWA REWOLUCJA.

Doniedawna jeszcze istniały niedobitki obrońców filmu czarno-białego, tego „wielkiego niemowy”, którego tak żałowano i z sentymentem wspomniano. Początkowo wszyscy pisali, że „dźwiękowy gaduła” nie może się utrzymać, że film niemy powróci w tryumfie, mimo złowróżebnego krakania. Dziś film niemy jest nie do pomyslenia. Obecnie na ekrany świata wkracza pierwszy film w barwach naturalnych. Podkreślamy w barwach naturalnych. Nie film kolorowy, lecz film, w którym zastosowano po raz pierwszy nową metodę — „New Technicolor” zużytkowując trzy zasadnicze kolory widma słonecznego. Wielkiemu Reżyserowi Roubenowi Mamoulianowi przypadł zaszczyt realizowania pierwszego w dziejach kinematografii filmu według tej metody. Film wzbudził w Stanach Zjedn. Anglii zachwyt wszystkich, tak oszałamiającą feerią barw jak i znakomitą reżyserią i grą aktorów z Mirjam Hopkins na czele. Rewelacyjny ten film ujrzymy już dzis w kinie Rialto.

#### ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.00—13.25, pszenica 19.50—19.75, pszenica zbierana 19.25—19.50, jęczmień przemiałowy 13.25—13.50, jęczmień browarowy 14.50—15.50, owies jednolity 15.25—15.75, owies zbierany 14.75—15.25, mąka żytnia 1) 19.50—20.00, mąka żytnia 2) 20.50—21.00, mąka pszenna 30.75—32.75, otręby żytnie 9.50—9.75, otręby pszenne 10.50—10.75, otręby pszenne grube 10.75—11.00, rzepak 41.00—44.00, groch Victoria 27.00—30.00, makuch lniany 16.00—17.00, makuch rzepakowy 13.50—14.50, konieczyna czerwona 100.00—125.00, konieczyna biała 70.00—110.00, wyka 21.00—22.00, peluska 20.00—22.00.

#### NOTOWANIA BAWELNY.

**NOWY JORK.** Loco 11.75, luty 11.40, marzec 11.25, kwiecień 11.11, maj 10.97—10.98, czerwiec 10.86, lipiec 10.74—75, sierpień 10.61, wrzesień 10.48, październik 10.35, listopad 10.34, grudzień 10.32—33, styczeń 10.26—27.

**NOWY ORLEAN.** Loco 11.59, marzec 11.19, maj 10.92, lipiec 10.71, październik 10.34, grudzień 10.32, styczeń 10.27.

**LIVERPOOL.** Loco 6.09, luty 5.93, marzec 5.88, kwiecień 5.85, maj 5.31, czerwiec 5.77, lipiec 5.73, sierpień 5.66, wrzesień 5.59, październik 5.51, listopad 5.48, grudzień 5.47, styczeń 5.46, luty 5.46, marzec 5.46, kwiecień 5.45, maj 5.44.

**EGIPSKA.** Loco 9.65, marzec 9.09, maj 8.79, lipiec 8.53, październik 8.43, listopad 8.15, styczeń 8.00, luty 8.00.

**UPPER.** Loco 7.28, marzec 7.13, maj 7.13, lipiec 7.11, październik 6.86, listopad 6.60, styczeń 6.56, luty 6.56.

**BREMA.** Marzec 12.46, maj 12.38, lipiec 12.25, październik 11.95, grudzień 11.98.

**ALEKSANDRIA.** Sakelardis Marzec 15.40, maj 15.02, lipiec 14.74, listopad 14.35.

**Ashmouni:** Luty 12.95, kwiecień 13.20, czerwiec 12.84, sierpień 12.55, październik 11.72, grudzień 11.48.

## CZYŚCI i ZAPOBIEGA PRACZNIICY ZEBRÓW MYDEŁHO CHERYS

### DLA CHORYCH na raptury (przepuklinę), skrzywienie kręgosłupa i różne kalectwa!

Wykonuje specjalne bandaże ortopedyczne, które z największym skutkiem wstrzymują najzastarszalne i najniebezpieczniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. — Specjalne bandaże ortop. na raptury powrotne po operacji oraz spec. bandaże brzuszne po operacji ślepej kiszki na obniżenie żołądka, wnetrznosci, obwisłe brzuchy i t. p. — Dla cierpiących na skrzywienie kręgosłupa (garby), grzylić kości i paraliż ortopedyczne. — Specjalne gorsety



i aparaty ortoped. różnych systemów. Sztuczne nogi i rece aluminiowe (protezy) dla amputowanych. Na płaskie bolesne stopy (plattus) specjalne wkładki ortopedyczne podług form gipsowych z najszlachetniejszego metalu. Specjalne pończochy gumowe „Ideal” dla cierpiących na żyłaki oraz formatory gum. na grube nogi z 2 letnia gwarancją.

Specjalny Zakład Ortopedyczny  
**J. RAPAPORT** z Łwowa  
Łódź, ZAWADZKA 8 (dawn. Wólczaska 10)  
Tel. 221-77. CENY PRZYSTEPNE.

Liczne podziękowania!  
**Uwaga!** Dla Ubezp. w Ubezp. Społecznej znaczne ulgi!  
PODZIĘKOWANIE.

Dla WP. J. Rapaporta właściciela zakładu ortoped. w Łodzi, Zawadzka 8, za celowy, skonstruowany i założony naszemu dziecku, cierpiącemu na skrzywienie kręgosłupa specjalny gorset ortopedyczny dziękujemy serdecznie WPanu publ. słowami „Bóg zapłać”. Zawsze i chętnie każdemu w podobnej sprawie informacji udzielić możemy.  
St. i K. Mikołajczykowie, rodzice  
Łódź, Pertowa 2 (Mania, Polesie)

BYŁY KIEROWNIK fabryki wyrobów bawełnianych, znający tkactwo, administrację fabryczną, sprawy podatkowe i ubezpieczeniowe.  
**poszukuje jakiegokolwiek posady**  
Warunki bardzo skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki” sub „Praca”.

**Dr. JAN POLAK**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE i ALLERGICZNE.  
Gabinet Elektro- i światłolecznicy  
**ul. NAWROT No 7**  
Tel. 164-21.  
godz. przyjęć 5—7.

LEKARZ - DENTYSTA  
**F. Kopciowska**  
Przyjmuje od 9—3-ej  
**Gdańska 37, tel. 232-55**  
od 4—7-ej w Lecznicy  
**Piotrkowska 294** tel. 122-89

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezbolestnie i bez śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Dr. Ludwik FALK**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Nawrot 7** tel. 128-07  
od 10—12 i 5—7-ej.

DOKTOR  
**W. ŁAGUNOWSKI**  
Specjalista CHOROBY WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH (Gabinet Roentgen- i światłolecznicy)  
**Piotrkowska 70** Tel. 181-83  
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.  
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

DR. MED.  
**S. Kryńska**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)  
**Sienkiewicza 34** telef. 146-01  
orzjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Doktor  
**HENRYKOWSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**ul. TRAGUTTA 9**  
front 1-sze piętro. Telefon 262-98.  
Przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz. niedz. i święta od 9—12.30.

DR. MED.  
**Niewiażski**  
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.  
**Andrzeja 5, tel. 159-40**  
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

DOKTOR  
**H. SZUMACHER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56**  
tel. 148-62.  
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

**Lecznica**  
ze stałymi lekami DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło i dróg oddechowych  
**Piotrkowskie 67**  
Tel. 127-81  
od 9 r.-2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto

LEKARZ-DENTYSTA  
**S. Bergman**  
przeprowadziła się na  
**Al. Kościuszk. 39**  
tel. 148-24  
przyjmuje od 10—1 i od 4—7

Do akt Nr Km. 345 1936 r.  
OBWIESZCZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: mebli, radioodbiornika i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 20 stycznia 1936 r.  
Komornik: M. LIFIŃSKI  
Sprawa Ignacego Mielczarka p.ko Oskarowi Lamertow.

**Dr. HELLER**  
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH i MOCZOPŁCIOWYCH.  
**Traugutta 8, tel. 179-89**  
przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedziele i święta od 10—12 po poł.

DR. MED.  
**Al. Kopciowski**  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55  
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**SZTUKA** Nowa gwiazda **Elenor Powell** oraz **Robert Taylor**  
**„MELODJA WIELKIEGO MIASTA”**  
KOPERNIKA 16. TELEFON 140-72  
**Dziś premiera!**  
Film zrealizowany przy współudziale najwybitniejszych kompozytorów i tancerzy świata. Jedyna komedia na r. 1936 Emocjonująca rewja w nowym ujęciu.  
Następny program „NIE ODCHODŹ ODE MNIE”. W roli głównej Elżbieta Bergner.

**KINO „EUROPA”**

Narutowicza 20  
Pocz. 4, 6, 8, 10

**Dziś**  
najweselejsza **PREMJERA** sezonu !!!

Król humoru, najznakomitszy komik polski

**Adolf Dymśa**

rozpoczyna zwycięską ofensywę w brawurowej komedii wojskowej p. t.



**DODEK**

**NA FRONCIE**

W r. gł. HALAMA — Cwiklińska — Znicz — Grossówna — Cybulski — Orwid — Grabowski — Hnydziński i in.

**CHÓR DANA CHÓR SIEMIONOWA**

Piosenki. JULJAN TUWIM  
Teksty dialogów: KONRAD TOM  
Muzyka: H. WARS i W. DAN.

**KARUZELA**

tygodnik obrazkowy przygód ciekawych i wesołych  
ULUBIONA LEKTURA MŁODZIEŻY I DZIECI

**Prenumerata miesięczna 40 gr.**

wraz z odnoszeniem do domu w Łodzi

Prenumeratę przyjmuje Administracja „REPUBLIKI”  
Piotrkowska Nr. 49                      Piotrkowska Nr. 49

**PROSZKI „KOGUTEK”**  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE  
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**  
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W PAK. „KOGUTKIEM”  
PATRZĄCIE **JAKIE PROSZKI WAM DAJA**  
BYĆ SA JIJ NASZĄ ADWOKATKĄ.  
ORYGINALNE PROSZKI „HIBREND-NEUROGIN” I „KOGUTKIEM”  
**SA TYSIĄC LECZEŃ**  
LEKARZE I FARMACEUTYCY  
PROZKI „HIBREND-NEUROGIN” SA TĘŻ I W TABLETKACH

DO WYNAJECIA od 1 kwietnia  
**lokal klubowy**  
1-sze piętro, Wólczańska 18.  
róg Zielonej, 11 pok. służbowy,  
kuchnia, spiżarka, 4 ubikacje.

**Matki!**

Zapisujecie swe niemowlęta do

**„Kropki Mleka”**

**„Czystość”**  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, lro terowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czystczenie szyb.  
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

*Nie bładź!*  
kup od razu  
RADJOAPARAT  
**ELEKTRIT C°**

Do akt Nr. Km. 28 1936 r.  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1936 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 65, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dwie maszyny do pisania, maszyna do liczenia, cztery biurka, biurko amerykańskie, stołek do maszyny, biurko szafkowe, szafa mahoniowa, konsolka oraz trzy krzesła, 150 tuzinów skarpetek męskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 2590, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 29 stycznia 1936 r.  
Komornik: **St. GÓRSKI**  
Sprawa f-my „Atherton Mills” p-ko f-mie „Adolf Kებს”.

**Kino „RIALTO” Dziś premiera!**

2-ga **WIELKA REWOLUCJA FILMOWA**  
**PO DZWIĘK — BARWA**

Pierwszy na świecie film w barwach naturalnych, nakręcony kosztem 1,200,000 dol. Nagrodzony na światowej Wystawie Filmowej w Wenecji pierwszą nagrodą.

**BECKY SHARP**

**MIRIAM HOPKINS**  
**BECKY SHARP**  
new  
**TECHNICOLOR**

W roli głównej **MIRIAM HOPKINS**  
Największe arcydzieło reż. Mistrza ROUBENA MAMOULIANA.  
Pocz. codz. o g. 4-ej.                      180-4

**WARSZTATY TRACKIE**

do wyrobu tkanin lnianych, Snówak, Skrecarka, do nici lnianych Glancmaszyna i Kreuzspulmaszyna w **DOBRYM STANIE POSZUKIWANA.** — Oferty pod „Warsztaty” Biuro Ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

Do akt Nr. Km. 870 1935 r.  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1936 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 109 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radioodbiornika i materiału, oszacowanych na łączną sumę zł. 1922 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 17 stycznia 1936 r.  
Komornik: **M. LIPiNSKI**  
Sprawa Hersza Pajaka p-ko Abramowi Mordkiewiczowi.

Do akt Nr. Km. 228 1936 r.  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, za nieszkali w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 46, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, lampy, zyrandola, kryształów, klosza porcelanowego, 12 nożyków do owoców, dywanów i 4-ch obrazów, oszacowanych na łączną sumę zł. 2190, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 20 stycznia 1936 r.  
Komornik: **St. DULKOWSKI**  
Sprawa Wilhelma Heymana i Jadwigi Abramowskiej p-ko Abramowi Adeli małż. Mendelson.

Do akt Nr. Km. 228 1936 r.  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, za nieszkali w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 46, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, lampy, zyrandola, kryształów, klosza porcelanowego, 12 nożyków do owoców, dywanów i 4-ch obrazów, oszacowanych na łączną sumę zł. 2190, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 20 stycznia 1936 r.  
Komornik: **St. DULKOWSKI**  
Sprawa Wilhelma Heymana i Jadwigi Abramowskiej p-ko Abramowi Adeli małż. Mendelson.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Bawełniany

„ADAM OSSER”, Sp. Akc.  
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 lutego 1936 r. o godz. 17-ej odbędzie się w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Kłińskiego Nr. 222

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:  
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1935 r. operacyjny jakoteż wniosków Komisji Rewizyjnej.  
2) Podział zysków za 1935 r.  
3) Budżet na rok 1936  
4) Wybory do Zarządu i wybór członków Komisji Rewizyjnej.  
5) Określenie wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.  
6) Wolne wnioski.  
Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych.

**Kupno i sprzedaż**

**DO SPRZEDAŻY!** przyjmuję się meble — dywany itd. oraz udziela się zaliczek w Koncesjonowanej Sali Pośredniczo - Licytacyjnej Michała Filipowskiego, Sw. Andrzeja 1, telefon 221-67.

**SPRZEDAM** lampę kwarcową typu Bacha na prąd zmienny 120 v. Dzwonić 180-86 8—11 i 1—4.

**MEBLE** gabinetowe roboty Wutkego w dobrym stanie tanio do sprzedania, Piłsudskiego 72, Rozenowce, 2—4 pp.

**OKAZJA!** Futro modne wiedeńskie srebrny lis, sprzedam tanio. Żeromskiego 15, m. 7, od 10—5.

**Posady**

**POSADA.** Młoda panna (lżr.) z wykształceniem 7 klas gimn. i buchalterji poszukuje jakiegokolwiek posady umysłowej. Za wyszukanie mi posady dam 50 zł. Oferty pod „R” do Republiki.

**OGRODNIK - szofer** poszukuje pracy Łaskawe oferty do Republiki sub „L 28”.

**Lokale**

**ZŁ. 72 KWARTALNIE** 1 pokój z kuchnią z wygodami.  
**ZŁ. 135 KWARTALNIE** 2 pokoje z kuchnią.

**3—4—5—6—7 mieszkania**  
**POKOJE** umeblowane od zł. 20.—  
**„ZENIT”,** Piotrkowska 82, tel. 260-25.

**POKÓJ bez mebli**, dwuokienny, słoneczny, do wynajęcia. Wygody w głównym korytarzu. Zgłoszenia do skrytki pocztowej 56 Łódź.

**ZŁ. 25 POKÓJ** umeblowany łazienka, wygoda, telefon, ewentualnie małżeństwo. „Geguz”, Piotrkowska 62, telefon 17-111.

**3—4 POKOJOWE** lokale frontowe, parterowe natychmiast do wynajęcia Piramowicza 15.

**6-POKOJOWY** lokal frontowy, parterowy natychmiast do wynajęcia Piramowicza 15.

**UMEBLOWANY** pokój frontowy do oddania, świeżo wyremontowany, łazienka. Cegielniana 37, m. 24.

**Nauka i wychowanie**

**LEKcje** gry fortepianowej wznowlam Kryszowa, Lipowa 78 (róg Kopernika). Ceny bardzo przystępne. 31

**ANGIELSKI**, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja, handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 226-23 w godz. od 11—1 codziennie. 20

**ANGIELSKIEGO** konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po pol.

**Rozmałe**

**DO WYDZIERŻAWIENIA** piekarnia łącznie ze sklepem, całkowitem urządzeniem na dogodnych warunkach. — Łódź, Chojny, Pryncypalna Nr. 8, telefon 156-65.

**WSPÓLNIKA** z kapitałem 5,000 i ze współpracą poszukuje spółnika z kapitałem 5,000. Wiadomość Łagiewnicka 27 „Biuro”, godz. 12—16.

**WYTWÓRNIA** Artykułów pierwszej potrzeby poszukuje spółnika z kapitałem 5,000. Oferty sub „Poważni refleksanci”.

**SZLAJZEROWICZ**, Nowomiejska 3, unieważnia zgubiony kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 83785 z dnia 8. 10. 32 r. na zł. 15.

**LAZEGA** Izrael, Sienkiewicza 95 zgubił legitymację zapomogową, wyd. przez PUPP. w Łodzi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 63-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.